OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM WYDANIE N 1
Rok IX. Kraków, czwartek 22 kwietnia 1926 Nr. 90

NOWY DZIENNIK

Adres redak... Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu ... P. K. O. w Krakowie 406.630.
... ,,NOWY DZIENNIK"
Wszelkie ... nadsyłać wprost do Administracji.
Rękopisy ... redakcji nie będą uwzględnione.
... Za inseraty Redakcja nie odpowiada.
... przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. 12·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·35, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacye Zł. 10. inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% droższe

Nowa chmura na horyzoncie europejskim

Kraków, 21 kwietnia

(b) Skomplikowana i niejasna sytuacja polityczna w Europie doznała w ostatnich dniach nowego i bardzo poważnego wstrząśnienia. Okazuje się, że rozbicie marcowej sesji Ligi Narodów, spowodowane fatalnym sporem o miejsca w Radzie Ligi, pociąga za sobą skutki nad wyraz nieprzyjemne i jak najmniej obecnie pożądane. W marcu odroczono w Genewie przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów do sesji wrześniowej a zarazem osłodzono sobie gorzką pigułkę chwilowego nieudania się rozbudowy Ligi wzajemnem zapewnianiem się, że układy locarneńskie pozostają nadal w pełnej mocy. Ale to zapewnienie Niemcom nie wystarczało. Nie wystarczało im też piękne powiedzenie Brianda, iż moralnie zostali właściwie już do Ligi przyjęci. Na tego rodzaju moralne walory daje polityka bardzo mało, a już najmniej polityka... niemiecka. Toteż zaraz po powrocie do domu poczęli Niemcy kokietować swoich sojuszników z okresu Rapallo. Nie wiemy zresztą, kto w tym flircie był stroną czynną, a kto bierną. Możliwe, że p. Cziczerin wykorzystał dogodny moment i dał Berlinowi cichaczem do zrozumienia że wobec fiaska Genewy (sowiety każde niepowodzenie Genewy proklamują naturalnie jako klęskę Ligi Narodów, którą najostrzej zwalczają) sprawa wzmocnienia układów rapallijskich leżałaby w obopólnym interesie niemiecko-rosyjskim. Tak czy owak, między Niemcami a Rosją został w ostatnich dniach zawarty — aczkolwiek formalnie jeszcze nie podpisany — traktat reasekuracyjny: oba państwa zobowiązują się do wzajemnego porozumiewania się we wszystkich wspólnych swych sprawach; nadto Niemcy zobowiązują się nie brać udziału w żadnej akcji militarnej przeciw Rosji, ani też w żadnej przeciw Rosji wymierzonej akcji natury gospodarczej. —

Wiadomość o tych układach spadła na politykę europejską jak grom z niezbyt zresztą jasnego nieba. Chwilowo jest sytuacja taka, że wszyscy nawzajem się uspokajają: Niemcy uspokajają Anglję, Anglja uspakaja Francję itd. Najparadniejszem jest twierdzenie Niemiec, że wzmocnione obecnie Rapallo nie narusza Locarna, owszem, jedno z drugiem da się doskonale pogodzić... Takie twierdzenie jest oczywiście cynizmem wobec art. 16 paktu Ligi Narodów, który został wprawdzie w stosunku do Niemiec osłabiony, ale zawsze jeszcze zobowiązuje Niemcy do solidarnego wystąpienia przeciw państwu napastniczemu, a to w rozmiarach odpowiadających ich sytuacji militarnej i geograficznej. Jak Niemcy mogłyby tedy wystąpić przeciw Rosji, wobec obecnego z nią układu — trudno naprawdę zrozumieć.

Prasa polska nazywa ostatnie posunięcie Niemiec na szachownicy dyplomatycznej — szantażem. Prawdą jest, że Niemcy stawiają na oba konie: Rosję straszą Genewą i Locarnem, a Zachód europejski — straszą Rosją. Żywioły szczerze demokratyczne w samych Niemczech potępiają ostro tego rodzaju typową politykę przedwojenną, opartą na tajnej dyplomacji i sprzeczną z duchem Locarna i Ligi Narodów. Niema tu żadnego istotnego znaczenia faryzeuszowskie oświadczenie Stresemanna, iż Foreign Office był uwiadomiony o mającym nastąpić układzie niemiecko-rosyjskim i zachowuje się wobec układu tego „nie nieprzyjaźnie". Anglja robi zapewne tylko dobrą minę, choć w gruncie rzeczy zadowoloną bynajmniej nie jest i — być nie może. Liga Narodów nie da się pogodzić z odrębnymi sojuszami, pozostającymi w sprzeczności z istotnemi postanowieniami paktu Ligi. Co do tego nie może być dwóch zdań.

Jedno atoli stanowi okoliczność łagodzącą dla Niemiec. Jakże od nich — pozostających narazie poza obrębem Ligi — żądać większego respektu dla Ligi i idei Ligi, aniżeli okazują go starzy członkowie i filary genewskie? Marcowa sesja nie była widowiskiem dla prawdziwych przyjaciół Ligi budującem. Europa daleką jest jeszcze od solidarności wzajemnej poszczególnych jej państw. Narody europejskie nie zdają sobie jeszcze z tego sprawy, iż byt ich i przyszłość, zarówno gospodarcza jak i polityczna, zależy od wielkiego, heroicznego wysiłku w kierunku zjednoczenia się na platformie — Europy. Jakże tu więc złorzeczyć Niemcom, skoro inni nie są od nich zaprawdę lepszymi?

Wrześniowa sesja Ligi będzie musiała, pod grozą katastrofy europejskiej, naprawić błąd nieszczęśliwej sesji marcowej. Niemcy muszą znaleźć się w Lidze, gdyż tylko silna i skonsolidowana Liga potrafi uchronić Europę od grożących jej niezliczonych niebezpieczeństw.

Koalicja rządowa rozbita

Ministrowie socjalistyczni podali się do dymisji.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 4. (Sin.) Dziś o godzinie 13.20 naskutek uchwał C. K. W. i klubu parlamentarnego PPS, udali się ministrowie socjalistyczni **Barlicki, Ziemięcki i podsekretarz stanu Hausner do prezydjum Rady ministrów i wręczyli premjerowi Skrzyńskiemu prośbę o dymisję.**

Uchwały C. K. W.

Warszawa, 20. 4 (Sin) Dzisiaj o godz. 10.30 odbyło się wspólne posiedzenie CKW i klubu parlamentarnego PPS. Prezes pos. Marek zdał sprawę z rokowań o ustalenie programu rządu. które zakończyły się bez osiągnięcia porozumienia. Po dyskusji przyjęto następujący wniosek min. Barlickiego:

CKW i Związek parlamentarny PPS stwierdzają, że PPS weszła do koalicji, aby utrzymać w mocy ustawy socjalne, aby rozpocząć walkę z bezrobociem, ograniczyć nadużycia administracji z korzyścią dla państwa, udzielić produktywnej pracy setkom tysięcy bezrobotnych, zwiększyć roboty publiczne, ożywić życie gospodarcze kraju zapomocą kredytów produkcyjnych, zrównoważyć budżet państwowy, dalej dla podjęcia walki z drożyzną, aby rząd rozumnie i sprawiedliwie postępował wobec mniejszości narodowych i dla ścigania nadużyć i powołania z powrotem do wojska marszałka Piłsudskiego. To były najwyższe cele PPS w rządzie i koalicji.

PPS poniosła ciężkie ofiary godząc się na obniżenie płac funkcjonarjuszy państwowych na przeciąg 3 miesęcy. Min. skarbu w rządze koalicyjnym wystąpił wreszcie ze swoim własnym programem zrównoważenia budżetu. Program ten opiera się na zniżeniu płac funkcjonarjuszom państwowym, na usunięciu mnożnej, na zmniejszeniu poborów emerytom na zmniejszeniu rentn ajbiedniejszym inwalidom, na pozbawieniu pracy około 25 tys. kolejarzy, na opodatkowaniu światła w mieszkaniach najbiedniejszych, na opodatkowaniu świadectw szkolnych i wogóle na redukcji oświaty powszechnej, na odrzuceniu wniosków PPS, aby w roku bieżącym ściągnięto podatek majątkowy w sumie 85 miljonów wyższy, aniżeli preliminowano. Równocześnie żąda min. skarbu aby pozwolono mu wydrukować 81 milj. złotych bilonu do 1 lipca 1926 r. na pokrycie deficytu budżetowego, czyli na cele nieprodukcyjne. Minister skarbu nie mówi w swoim programie ani słowem o ożywieniu życia gospodarczego, o zapewnieniu pracy bezrobotnyni.

CKW i PPS odrzucają zatem program ministra skarbu rządu koalicyjnego, jako groźny dla państwa i społeczeństwa i jako wrogi dla klas pracujących i polecają towarzyszom ministrom, aby z rządu wystąpili, wyrażając im za trudy serdeczne dzięki.

Prezes klubu parlam. P. P. S. Dr. Marek o sytuacji

Warszawa, 20. 4 (Sin) Niezwłocznie po zakończeniu posiedzenia CKW i przyjęciu znanych uchwał, prezes Marek w ten sposób określił sytuację:

Jedynym wynikiem uaszych uchwał jest wystąpienie z rządu ministrów Barlickiego i Ziemięckiego. Rozumiem, że wystąpienie naszych towarzyszy z rządu oznacza upadek rządu koalicyjnego. Program sanacyjny, który przedłożyliśmy był jednym istotnym planem naprawy gospodarki państwowej, zrównoważenia budżetu, ustabilizowania złotego, zwalczenia klęski bezrobocia. Program ten mógł służyć za jedyną podstawę do uzdrowienia życia gospodarczego nie znalazł jednak zrozumienia w stronnictwach koalicji. Program p. Zdziechowskiego skierowany jest przeciwko masom pracującym, przeciwko najbiedniejszym, inwalidom i jest zaprzeczeniem uzdrowienia gospodarki państwowej. Jedynym skutkiem te-

go stanowiska jest nasze wystąpienie z rządu. Nie chodzi tutaj o targi o teki ministerjalne, o tych czy innych ludzi, chodzi tylko o charakter samego rządu, czy ten rząd ma być rządem naprawy, czy rządem bezładu, zupełnego rozstroju i rozprężenia całego społeczeństwa.

Na zapytanie, czy premjer Skrzyński zgłosi dymisję całego gabinetu, prezes Marek odpowiedział: Naturalnie. Nie wyobrażam sobie innego wyjścia. Dalsze pozostanie u steru gabinetu kadłubowego, po wyjściu naszych towarzyszy, byłoby obrazą obowiązujących zasad parlamentaryzmu. Koalicja przecież powstała skutkiem porozumienia się dwóch stronnictw na obu krańcach Izby. Po usunięciu się jednej podpory cały gabinet runie. Zresztą p. Skrzyński nie weźmie na swoją odpowiedzialność, aby program p. Zdziechowskiego, skierowany przeciwko masom robotniczym, został programem rządu kadłubowego.

Dymisja min. socjalistycznych przyjęta

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 4. (Sin.) Dziś premjer Skrzyński przyjął min. skarbu Zdziechowskiego oraz min. Żeligowskiego. Ponadto przyjął ustępujących ministrów Barlickiego i Ziemięckiego, których dymisję przyjął i zarazem polecił podsekretarzowi stanu Rybczyńskiemu kierownictwo min. robót publ. i podsekr. stanu Jankowskiemu kierownictwo min. pracy.

O godzinie 8 mają się odbyć narady klubu NPR celem zastanowienia się nad sytuacją. Jutro zaś z inicjatywy Stronnictwa chłopskiego mają się odbyć **wspólne narady klubów lewicowych** w związku z obecną sytuacją polityczną.

———

Czy gabinet poda się do dymisji?

Stanowisko P. P. S. — Narady. — Sytuacja wyjaśni się jutro.

Warszawa, 20. 4 (Sin) O godzinie 4 popołudniu przybył do Sejmu premjer Skrzyński i udał się natychmiast do gabinetu marszałka Rataja, z którym odbył dłuższą konferencję na temat, czy przez wystąpienie PPS z koalicji i ich przedstawicieli z rządu, otwarte zostało przesilenie gabinetu czy ne.

Marszałek Ratai oświadczył, że **przesilenia gabinetowego niema, wobec tego Sejm może pracować normalnie.**

Na tej podstawie marszałek otworzył o godz. 4'20 plenarne posiedzenie Sejmu.

Premjer Skrzyński naradzał się jeszcze z przedstawicielami PPS posłami **Markiem i Niedziałkowskim** W kuluarach sejmowych pos. Niedziałkowski oświadczył przedstawicielom prasy, że w rozmowie z premjerem Skrzyńskim radził mu pójść zwykłą drogą parlamentarną, tj podać się do dymisji i uzyskać u prezydenta misję utworzenia nowego gabinetu. Zdaniem pos. Niedziałkowskiego, z odpowiedzi premjera Skrzyńskiego wynika, **iż nie podziela poglądu, że powinien zgłość dymisję całego gabinetu** i że przesilenie powinno być zlikwidowane w ciągu 12 godzin.

O godzinie 5 popołudniu odbyły się w gabinecie marszałka narady posłów socjalistycznych Barlickiego, Moraczewskiego i Niedziałkowskiego nad sposobami dalszego postępowania. Równocześnie premjer Skrzyński konferował z posłem Dąbskim.

Pc knoferencji premjer Skrzyński oświadczył dziennikarzom, **że ma zamiar wyciągnąć** konsekwencje z dymisji ministrów socjalistycznych i że jutro, wedle niego, sytuacja się wyjaśni. Na zapytanie, czy p. premjer zostałby szefem gabinetu kadłubowego p. Skrzyński nie odpowiedział wyraźnie, lecz zaznaczył, że **wszystko się jutro wyjaśni.** Następnie pojechał do Belwederu, celem poinformowania prezydenta o sytuacji.

O godz. 5-tej zjawił sić w Sejmie min. Zdziechowski, który odbył dłuższą konferencję z marszałkiem Ratajem.

Gabinet p. Skrzyńskiego poda się w 24 godzinach do dymisji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 4. (Sin) Wieczorem sytuacja o tyle się wyklarowała, że są projekty załatwienia przesilenia w ciągu najbliższych 24 godzin.

Prem. Skrzyński rozmawiał z leaderem Ch. D. posłem Chądzyńskim i po tej rozmowie stało się wiadomem, że w najbliższych 24 godzinach wniesione zostanie dymisja całego gabinetu prem. Skrzyńskiego.

Prem. Skrzyński wychodzi bowiem z założenia, że był szefem gabinetu koalicyjnego, z chwilą, gdy koalicja się rozbiła nie musi pozostawać dalej na czele rządu kadłubowego. Na czele ewentralngo nowego gabinetu stanąłby prem. Skrzyński z niechęcia.

Są więc narazie 2 ewentualności: 1} utworzenie rządu parlamentarnego z premierem Skrzyńskim na czele i 2) gabinet urzędniczy p. Prezydenta.

———

Jutro o godzinie 5 popoł. odbędzie się posiedzenie Rady min., na którem zapadnie decyzja o podanie się do dymisji.

Posiedzenie Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 4. (Sin) Dzisiejsze posiedzenie sejmu nosiło charakter chaotyczny gdyż cała uwaga była poświęcona nie sprawom znajdującym się na porządku dziennym, lecz kryzysowi rządowemu. Ważniejszę przeto sprawy jak np. sprawa koncesji Harrimana spadły z porządku dziennego, również ustawa o praktyce dentystycznej, a załatwiono tylko sprawy drobniejsze.

Rozpatrywano w pierwszem czytaniu ustawę o ratyfikacji umowy handlowej z Bułgarją. Odesłano do komisji w pierwszem czytaniu ustawę o ratyfikacji traktatu koncylacyjnego i arbitrażowego ze Szwecją. Przy pierwszem czytaniu ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojskowych, przemawiali pos. **Langer** (Wyzw.) i Sochacki (kom.). Ustawę odesłano do komisji.

Uchwalono w trzeciem czytaniu ustawę o warunkowem zawieszeniu kary w zaborze austr., odrzucając przytem poprawki pos. **Sommersteina**, uchwalone w drugiem czytaniu.

———

Następne posiedzenie sejmu odbędzie się w poniedziałek o godz. 4 popołudnu. Na porządku dziennym pierwsze czytanie prowizorjum budżetowego.

Mimo przesilenia kurs złotego zagranicą utrzymał się

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Wiedeń, 20 4. (D) Na skutek uspakajających wiadomości z Polski, źi niema mowy o jakiejkolwiek dyktaturze, tendencja złotego na giełdzie wzmocniła się. Oficjalnie notowano złoty w stosunku do dolara 10,13, według doniesień z Berlina, notowania tamtejsze wykazywały kurs 10.29.

artykuł wstępny o kryzysie złotego, w któ-

Dzisiejsza „N. Fr. Presse" zamieszcza

rym stwierdza że przy stabilizacji walu-

ty za mało zwracano uwagę na momenty polityczne. Autor piętnuje demagogiczne stanowisko socjalistów i stwierdza, że stabilizacja złotego będzie możliwą dopiero wtedy, gdy przywrócone zostanie zaufanie do całokształtu gospodarki i gdy sytuacja polityczna się uspokoi. Konieczna jest silna akcja oszczędnościowa, redukcja urzędników, obniżenie stanu armji i pożyczka zagraniczna. Natomiast projektowana centrala dewiz nie przyczyni się, zdaniem pisma wiedeńskiego, do poprawy sytuacji.

Dolar w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 20, 4 (Sin) Z powodu wiadomości o rekonstrukcji gabinetu czarna giełda zareagowała zwyżką dolara. Kurs dolara dochodził do 10.40 i utrzymał się przez cały czas na tym poziomie. W obrotach międzybankowych płacono za dolara 9.20.

Komisja wojskowa stwierdziła prawdziwość zarzutów przeciwko generałom J. Hallerowi i Rozwadowskiemu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. 4 (Sin) Komisja wojskowa z gen. **Pogorzelskim** na czele powołana swojego czasu do przeprowadzenia śledztwa administracyjnego w sprawie zarzutów skierowanych przez prasę przeciwko gen. Józefowi **Hallerowi** i gen. **Rozwadowskiemu** w związku z ich działalnością w Zrzeszeniu pracy, przedstawiła naczelnym władzom wojskowym szereg wniosków stwierdzających, że zarzuty czynione wyżej wymienionym generałom zarówno w prasie jak i w interpelacjach sejmowychodpowiadają prawdzie. Komisja uznała zakonieczne usunięcie gen. **Rozwadowskiego** ze stanowiska inspektora kawalerji wydalenie go z armji i oddanie go pod generalski sąd honorowy. Jednocześnie komisja stwierdziła, że szkody wyrządzone kredytowi polskiemu zagranicą przez działalność gen. Rozwadowskiego są poważne. Co do gen. Halera komisja postawiła wniosek o ukaranie go w drodze dyscyplinarnej.

Uchwały komisji w sprawie monopolu spirytusowego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. 4 (Sin) Sejmowa komisja skarbowa pod przewodnictwem pos. Byrki wysłuchała na dzisiejszem posiedzeniu sprawzodania specjalnej podkomisji dla spraw monopolu spirytusowego, przyczem pos. Drewnowski (ZLN) zgłosił cały szereg rezolucyj, przyjętych przez podkomisję, a więc: zaniechanie wszelkich dalszych inwestycyj na terenie monopolu, wstrzymanie rozszerzenia monopolu spirytusowego, **zwinięcie państwowych sklepów monopolowych i oddanie tychże w ręce prywatne i inwalidów**, nowelizację ustawy o monopolu spirytusowym. Wobec obfitości materjału nagromadzonego w sprawozdaniu, odroczono dyskusję nad sprawozdaniem na przeciąg 1 tygodnia.

O kontrolę przem. wojennego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. 4 (Sin) Sejmowa komisja wojskowa pod przewodnictwem pos. Mączyńskiego rozpatrywała wniosek w sprawie wyboru komisji dla zbadania wytwórni przemysłu wojennego. Komisja powołała subkomisje, do której weszli posłowie Kociałowski, Liebermann i Jaśkiewicz.

Następnie przedstawiciel min. spraw wojskowych odpowiedział na cały szereg interpelacyj.

Nasz bilans handlowy w marcu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. 4 (Sin) Bilans handlowy zagraniczny Polski wykazuje w miesiącu marcu zwyżkę eksportu nad importem w sumie 20 mlj. 300 tys. złotych Ogólna wartość przywozu wynosiła w marcu 110 miljonów 501 tysięcy zł. Wywóz zaś 130 milj. 871 tysięcy złotych. W porównaniu z miesiącem lutym eksport zmniejszył się znacznie, a import zwiększył, a to z tego powodu że przywożone na święta większe ilości owoców i innych artykułów kolonjalnych, natomiast zmniejszył się eksport zboża z powodu zbliżającego się przednowku.

Kupujcie szekel!

Jak przezwyciężyć obecny kryzys?

Ankieta „Nowego Dziennika"

Głos posła F. Stempla.

Odpowiedź na postawione mi pytania otrzymać można, jeśli uprzytomnimy sobie **zasadnicze przyczyny**, które spowodowały **obecny fatalny** stan polityki wewnętrznej **Państwa** i wprost katastrofalne położenie **gospodarczo-finansowe**. Przyczyny te ujmuję w następujących czterech punktach:

1) Narodowy szowinizm stronnictw prawicowych mających zawsze decydujący wpływ na wszelkie poczynania każdego Rządu,

2) Egoizm partyjny stronnictw, stawiających interes własnej partji ponad ogólny interes samego Państwa,

3) Rozbudowany ponad siły Państwa aparat administracyjny i nieproporcjonalnie wysokie koszta utrzymania armji,

4) Indolencja, wzgl. bezporadność sfer rządzących, szczególnie w dziedzinie ekonomicznej.

Hasło większości czysto polskiej, głoszone dla celów partyjnych z początkiem obecnej legislatywy sejmowej przez prawicę, a niedostatecznie zwalczane przez lewicę, a które to hasło utrzymuje się po dzień dzisiejszy (dowód: ciągłe konferencje przedstawicieli stronnictw polskich u Marszałka Sejmu z wyłączeniem przedstawicieli Koła Żydowskiego i innych mniejszości w sprawie tak ważnej, jak uzgodnienie poglądów co do przyszłej ordynacji wyborczej dla ciał samorządowych) uniemożliwiło normalną i rzeczową pracę parlamentu polskiego, a nawet podkopało w poważnej mierze wogóle egzystencję parlamentaryzmu w Polsce, albowiem w Państwie mającem tylko 65 procent rdzennej ludności, nie jest do pomyślenia, rdzenna większość parlamentarna, klasowo czy nawet tylko programowo mniej więcej ze sobą zgodna. Takiej konsolidacji politycznej nie widzimy nawet u narodów zachodnich, mających wiekowe tradycje polityczne, jak n. p. w Anglji, gdzie panuje system 2—3 partyj, i tamże byłoby niemożliwem stworzenie z 65 proc. posłów 55 proc. — 60 proc. zwartej większości, potrzebnej dla trwałego prowadzenia rządów. Skutkiem tego tworzy się u nas większość ze stronnictw polskich, programowo wzajemnie się zwalczających. Większość tak sklecona nie ma i nie może mieć trwałości, i ciągle żyjemy w obawie rozpadnięcia się większości i runięcia Rządu.

Obecna koalicja jest także liczbowo słabą i nie jest w stanie ostać się, jeśli nawet najmniejsze stronnictwo do tej koalicji należące, koalicję tę opuści. Dla podtrzymania koalicji musi się coraz to innemu stronnictwu, wchodzącemu w skład koalicji przyznawać kosztem Państwa różne ustępstwa natury finansowej, jak pożyczki rządowe, subsydja, dotacje na różne cele lub zwolnienia podatkowe, co jaknafatalniej odbija się na ogólnym stanie finansów państwowych.

Rozbudowany na wzór wielkich mocarstw aparat państwowy i nieproporcjonalnie duży, bo około 40 procent ogólnych wydatków pochłaniający budżet wojskowy — powoduje, że już „zredukowany" na rok 1926 budżet państwowy, oprócz budżetów instytucyj samorządowych, wynosi zł. 1,600,000,000. — Wydatków takich Państwo polskie nie jest w stanie znieść i doprowadzić one muszą społeczeństwo do katastrofy gospodarczo-finansowej.

Nieporadność, względnie niefachowość sfer rządzących, szczególnie w dziedzinie ekonomicznej rujnuje skarb Państwa i niszczy gospodarstwo krajowe. Zbyt często jesteśmy świadkami takiego zjawiska, że zarządzenia Władz w najważniejszych zagadnieniach gospodarczych, jak np. w dziedzinie kredytowej, przywozu i wywozu towarów, ceł opłat paszportowych, obrotu walutami itd. są nietylko **niecelowe** lecz nawet wywierają wręcz przeciwny skutek. Dla ilustracji naprowadzę tylko przykład z ostatnich dni co do umowy walutowej zawartej przez Ministerstwo Skarbu, wzgl. Banku Polskiego z bankami dewizowymi, po której p. Minister Zdziechowski spodziewał się polepszenia sytuacji walutowej, a w rzeczywistości pokazało się, że właśnie to zarządzenie uniemożliwia przemysłowi i handlowi nabywanie obcych walut w drodze legalnej, a cały handel walutami przeniósł się na t. zw. „czarną giełdę" powodując jeszcze większy chaos w tej dziedzinie. — Przykładów tego rodzaju możnaby przytoczyć niezliczony szereg, przykładów, charakteryzujących niecelowość a nawet wprost szkodliwość niektórych społeczeństwu narzuconych zarządzeń, wypływających z fałszywego wręcz ujęcia lub z niewłaściwego ocenienia danego zagadnienia.

Wyjście z tej sytuacji widzę tylko wówczas, jeśli sfery rządzące w Państwie polskiem zechcą zrozumieć faktyczne przyczyny obecnej fatalnej sytuacji Państwa i starać się będą przyczyny te usunąć.

Co do stanowiska Koła Żydowskiego, to posłowie żydowscy niemal przy każdej nadarzającej się sposobności, czy to na plenum Sejmu, czy też na komisjach sejmowych, wykazują istotne powody obecnego rozpaczliwego stanu i ustawicznie nawołują do opamiętania się i wkroczenia na właściwą drogę, prowadzącą do gruntownej naprawy stosunków. Niestety, jak dotychczas, nawoływania posłów żydowskich pozostały bez skutku.

Poseł F. Stempel.

Pakt rosyjsko-niemiecki



Rycina nasza przedstawia podobiznę ambasadora niemieckiego w Moskwie, hr. Brockdorf-Rantzau'a.

Z dni pesachowych

Korespondencja własna „Nowego Dziennika".

Tel Awiw w kwietniu.

Dni pesachowe są w Palestynie okresem turystów wycieczek i wystaw. Choćby nawet nie był na czas do Palestyny zdążył ów jedynak, który w warszawskiem Biurze Palestyńskiem zameldował się jako kandydat na turystę z Polski do Palestyny, to w każdym razie dopisały inne kraje, jak Ameryka, Anglja, Afryka i Niemcy. Liczba turystów z wymienionych krajów jest nawet tego roku większa niż po inne lata. Złożyły się na to różne przyczyny. Predewszystkiem sama Palestyna z roku na rok co raz to większą liczbę turystów przyciąga pięknem swego krajobrazu, oryginalnym charakterem swych historycznych pamiątek, świętością ruin, kościołów i grobowców. Po za tem dzięki nowej, budującej się Palestynie także i stara, muzealna kolebka trzech religij co raz wybitniejsze zajmuje miejsce w spisie krajów godnych widzenia. (Jako dowód posłużyć może fakt, iż ostatnio polskie biuro podróżnicze „Orbis" założyło w Tel Awiwie ekspozyturę.) A i nowa Palestyna co raz żywsze budzi zainteresowanie nie tylko wśród Żydów, ale i wśród nie- Żydów, wśród małych i wielkich mężów wiedzy i stanu, wśród wybitnych polityków i działaczy społecznych, wśród literatów i dziennikarzy poszukujących wrażeń pokrzepienia lub pokarmu ducha.

Do wzmożonego ruchu turystycznego przyczynia się tego roku również w wielkiej mierze i ta okoliczność, iż Syrja i droga przez Syrję są dla przeciętnego turysty na skutek walk toczących się w okolicy Damaszku zamknięte. Jeżeli więc chodzi o godny widzenia wschód, pozostaje jedynie Kairo i o parę godzin dalszej jazdy, na wysokości 800 m. ponad poziomem bliskiego morza położona, kamienna Jerozolima.

Choć więc nie ulega wątpliwości, że turyści zwiedzający tego roku Palestynę pozostawią dużo pieniędzy w kraju, toć z drugiej strony z ubolewaniem należy stwierdzić, że nie jest to już owa czwarta alijah, która zeszłego roku podczas dni pesachowych osiągnęła maksimum swego natężenia. By prawdę tę zrozumieć nie trzeba wcale statystycznych danych, gdyż da się to wyczytać ze smutnych min hotelarzy i właścicieli pensjonatów. Podczas gdy zeszłego roku tak w Jerozolimie jak i w Tel Awiwie z trudem zdobywano pokój, a każdy dzień następny był jak przy spadającej walucie droższym od poprzedniego, to dziś agenci hotelowi już od Kantary uganiają po pociągach, werbując gości bez względu na to czy jadą ze skórzanemi, mosiądzem obitemi walizami, czy też ze skromnym, szarym ruksakiem.

Tych zaś ostatnich, a więc nie obcojęzycznych turystów, nie bogatych obieżyświatów, lecz skromnych wycieczkowców, ludzi pracy, dla których święta pesachowe są najlepszą sposobnością do zwiedzenia kraju, tych spotyka się na każdym kroku. Wszak po zimowym okresie deszczowym po nielicznych dniach chłodu i wichury, na przejściu między krótką, zlewającą się z zimą wiosną a długiem skwarnem latem, są dnie pesachowe, ubrane w chłód poranków i wieczorów, rozbłękitnione lazurem trwałej pogody, owiane aromatem rozkwitających drzew pomarańczowych jakby wymarzoną porą dla bliskich i dalekich wycieczek. Spóźnione zaś tego roku deszcze przyczyniły się wielce do podniesienia uroku przepięknego palestyńskiego krajobrazu. Pozatem ludzie nowoprzybyli, wyrwani z grona rodziny i przyjaciół, szukają instyktownie oparcia wchodząc w nowe towarzyskie związki. Luźne też, przygodne znajomości zacieśniają się rychło i samorzutnie w węzły trwałe, promieniujące intymnem ciepłem.

Nic więc dziwnego, że kto może zarzuca ruksak na plecy i idzie lub jedzie. Wędrują szkoły i zakłady, zwiedzają kraj zorganizowane ad hoc grupy, maszerują poprzez góry i doliny samotni wędrowcy. Jedni z Tel Awiwu w kamienne bezdroża gór judejskich a inni poprzez Emek aż do Tel Chaj i Metulli. A wreszcie jedzie się gdziekolwiek bądź, do którejkolwiek kolonji, gdzie niedawni, dalecy znajomi zapraszają na seder z serdecznością najbliższej rodziny. Z kolonji zaś odwrotnym szlakiem ciągną na Pesach do miast. Tu bowiem znaleść można strawę dla wygłodzonego długim przymusowym postem ducha.

A z tym głodem naszych wieśniaków liczą się miasta a w szczególności Tel Awiw. Tak, jak na przyjazd szczodrorękich turystów polują podczas dni pesachowych różne komitety, niemogące z braku gotówki wykończyć rozpoczętych bożnic stowarzyszenia, zamierzające położyć kamień węgielny pod schronisko dla starców lub żłóbek dla niemowląt, tak szykują się na przyjęcie przygodnych, świątecznych gości dyrekcje opery i teatru, biuro koncertowe Hopenki, malarze poszukujący nabywców na swe obrazy, księgarnie i sklepy.

Opera i teatr wyszły na okres zimowy z ciasnej sali kinoteatru Eden, a przezimowawszy wspólnie w obszernym powystawowym pawilonie przystosowały się podczas dni pesachowych do specjalnych palestyńskich warunków klimatycznych. Teatr więc Gnesina gra na wolnem powietrzu w obrębie parku wystawowego, a Opera rozbiła swe namioty na parceli Bejt Am. Tu bowiem powiększono dotychczasową, drewnianą scenkę, ustawiono w promieniu ławki i uzyskano „teatralną salę" mieszczącą trzy tysiące osób. (W roku 1926 stanąć mają w Tel Awiwie prócz amfiteatru Bejt Am jeszcze trzy stałe budynki teatralne, z których jeden ma mieścić tysiąc trzysta o-

NA MARGINESIE.

Endecki punkt patrzenia na pacyfizm

W „Myśli Narodowej" — endeckim tygodniku dla inteligencji, czy też tygodniku dla inteligencji endeckiej (istnieje widocznie i taka inteligencja) — doszukuje się p. Jan Rembieliński jednego ze źródeł dzisiejszego ruchu pacyfistycznego w okoliczności następującej: „Organizacja życia międzynarodowego tak dalece została rozwinięta, że byt osobisty (i to bardzo dostatni byt osobisty) szeregu związany jest bezpośrednio z utrzymaniem rozlicznych biur, sekretarjatów, komisyj, których jedyną racją istnienia jest właśnie „zacieśnianie węzłów pokojowego współżycia i współpracy". Dla wielu znowu „akcja na rzecz pokoju" jest znakomitą sposobnością zdobycia wpływów, rozgłosu a choćby tylko podróżowania..."

Należy istotnie podziwiać spryt i znakomity dar spostrzegawczy p. Rembielińskiego. Dotychczas, zdaje mi się, nikt jeszcze w ten prosty a genialny sposób nie wytłómaczył rosnącej popularności ruchu pacyfistycznego.

Tylko zapomniał p. Rembieliński o tem, że jego metoda dałaby się zastosować do każdego bez wyjątku ruchu na świecie. Nawet chrześcijaństwo, które na szczytach swej ideologji apoteozuje ewangieliczne ubóstwo, zapewnia byt osobisty (i to często nawet bardzo dostatni byt osobisty) wielu swoim biskupom, kardynałom i innym książętom Kościoła.

Posady i stanowiska w ruchu pacyfistycznym? Ale militaryzm daje bądźcobądź więcej możliwości tworzenia przeróżnych zaszczytnych i dostatnich stanowisk generalskich, szefowskich, marszałkowskich i t. p.

A wkońcu jeszcze jedno. Pasożytowanie na ruchu pacyfistycznym nie przemawia przeciw pacyfizmowi, lecz przeciwnie: za pacyfizmem. Gdyby pacyfizm nie był zjawiskiem żywotnem popularnem i powszechnie odczuwanem jako coś dobrego, pożytecznego i koniecznego — nie czepialiby się go... karjerowicze.

Fakt, że jakaś idea ma już nietylko męczenników (Romain Rolland, Fr. W. Förster i in.), ale i karjerowiczów — fakt sam dla siebie coprawda niesympatyczny — dowodzi jednak, że idea ta znajduje się na drodze do zwycięstwa

I na to żadna endecja nic nie poradzi.

Pepin.

Czy istnieją promienie myśli?

Psycholog medjolański prof. Cazzamali od dłuższego czasu eksperymentuje, by wykazać że mózg ludzki wydziela promienie. By swą tezę udowodnić, prof. Cazzamali zamknął szereg medjalnych jednostek w odosobnionym pokoju, którego ściany zapewniają zupełną wolność od wszelkich elektro magnetycznych wpływów. Cazzamali bądź to medja hypnotyzuje, bądź też innych używa metod, by je pobudzić do ożywionej umysłowej działalności. W pokoju ustawione są bardzo czułe aparaty odbiorcze które wedle twierdzeń medjolańskiego psychologa wykazały ponad wszelką wątpliwość egzystencję krótkich fal elektromagnetycznych.

Te eksperymenty wywołały wielkie zainteresowanie psychologów fizyków i okulistów. Włoski uczony otrzymał zaproszenie do Londynu by tam wobec grona angielskich uczonych przeprowadzał swoje eksperymenty, ale odrzucił to zaproszenie zasłaniając się swemi zajęciami zawodowemi. Rozwinęła się natomiast na temat odkrycia profesora włoskiego gorąca dyskusja, w której zabierali głos uczeni francuscy, angielscy i niemieccy.

Paryski metapsycholog Rene Soudre jaknajenergiczniej zaprotestował przeciwko tym wnioskom, ponieważ nie mamy żadnych danych, że naprawdę ten odosobniony pokój w którym odbywały się eksperymenty, był szczelnie zamknięty przed elektromagnetycznemi falami. A nawet gdybyśmy przyjęli, że szmery zaobserwowane przez aparaty odbiorcze powstały w samym odosobnionym pokoju, to także nie mamy żadnych danych, by przyjąć egzystencję fal myślowych. Fale te bowiem są hypotezą, którą właściwie należałoby dopiero wykazać, bo i inne organy cielesne jak serce lub rdzeń pacierzowy mogły taksamo wydzielać ze siebie pewne fale. Wszak stwierdzono, że nerwowe wzburzenia którym towarzyszą pewne czysto cielesne zjawiska, wywołują również elektryczną reakcję. Także drugi francuski uczony Paweł Breton jest zdania, iż nie mamy żadnych danych do przypuszczenia, że fale mózgowe, jeśli nawet istnieją, należą do skali znanych nam gatunków fal gdyż dziedzina fal nie jest należycie jeszcze zbadana, a zresztą jeden argument najbardziej zwalcza tę hypotezę. Gdyby bowiem stosowane w radjotechnice fale wpływały na nasz mózg, musielibyśmy się wszyscy znaleźć w domu warjatów. Nieco przychylniej ocenia wyniki włoskiego uczonego francuski badacz Henri Azam Jest przekonany, że promienie myślowe można wykazać fizycznemi środkami, tylko Cazzamali należytej nie obrał drogi. Przy medjalnych bowiem zjawiskach — tyczy się to także normalnych funkcyj mózgowych — nie wchodzą wcale w grę fale Herca, tylko radjoaktywność. Stwierdzono bowiem u pewnej ilości medjów zdolność wyładowania radjum.

Jak widzimy walka wre na całej linji. Włoski uczony może być z tej dyskusji zadowolony. Ostatnie bowiem słowo w tej sprawie będą mieli nie teoretycy tylko ludzie, którzy zapomocą eksperymentów nie nasuwających już żadnych wątpliwości, zechcą hypotezę tę zbadać.

ECHA ZE ŚWIATA.

Reinhardt uległ pokusie kina..

Holywood rywalizuje oddawna już z Berlinem i Wiedniem o osobę Maksa Reinhardta, a walka ta skończyła się zwycięstwem „dziesiątej muzy" nad Melpomeną. Oto Maks Reinhardt wyjeżdża już w jesieni do Ameryki. Rzekomo ponieważ pociąga go sztuka filmowa, a w teatrze współczesnym nie znajduje już miejsca dla swoich eksperymentów. Inni z natury więcej zgryźliwi i złośliwi wprawdzie utrzymują, że warunki materjalne, które Holywood ofiarowało Reinhardtowi, są czemś nadzwyczajnem nawet dla samej Ameryki... Atoli, jeśli nawet nie będziemy wierzyć tym złośliwym ludziom, to musimy przyznać, że to zwycięstwo ekranu nad teatrem jest symptomatyczne. Przed laty bowiem jeszcze Maks Reinhardt zainteresował się kinem, ale wówczas sztuka filmowa stała jeszcze dość nisko i dlatego Reinhardt dochował wierności Melpomenie. Obecnie, kiedy technika filmowa udoskonaliła się, może Reinhardt naprawdę znaleźć tu pole dla swoich inscenizacyjnych pomysłów.

Obrazy do wynajęcia

Sztuka nie popłaca obecnie w Niemczech jak i gdzieindziej zresztą; malarze i rzeźbiarze skarżą się gorzko na zastój.

Ale, aby choć coś zarobić artyści niemieccy wpadli na oryginalny pomysł: utworzyli syndykat, liczący już obecnie zgórą 2,000 członków, który wynajmuje obrazy i rzeźby amatorom sztuki zbyt ubogim, by pozwolić sobie na kupno dzieła pędzla lub dłuta. Syndykat podejmuje się też częstej zamiany obrazów lub rzeźb. tak, iż „abonenci" mogą przejściowo ozdabiać mieszkanie dziełami różnych szkół i kierunków.

Pomysł ten przyjął się na gruncie niemieckim. Za niezbyt wielką składkę miesięczną może każdy miłośnik sztuki, jak rok długi, posiadać w swem mieszkaniu, tytułem dzierżawy dzieła sycące jego pożądania artystyczne.

Pies spadkobiercą

Bogaty a ekscentryczny Amerykanin, mieszkający stale w Anglji, zapisał testamentem cały swój majątek, 500,000 dolarów, ukochanemu pieskowi. Testament zawiera klauzulę następującą: jeśli „drogie stworzenie" umrze, fortuna ma być podzielona między kuzynów i kuzynki Amerykanina.

Jeśli piesek nie będzie rozrzutny, weseli spadkobiercy odziedziczą po nim ładną fortunkę.

Pogrzeb wesołej wdowy

W Alicante w Hiszpanji osiemdziesięcioletnia wdowa Casilda Rico przed śmiercią wybrała wieńce dla siebie, zapłaciła miejskiej muzyce za wygrywanie na jej pogrzebie wesołych tańców i zamówiła dziewczęta ze wsi, by tańczyły na jej pogrzebie przed samą procesją złożoną z aktorów amatorów, przebranych za Maurów. Ciało, zawinięte w jaskrawy szal, niosło do grobu czterech wnuków, tańczących w czasie obrzędów pogrzebowych. Po pogrzebie orszak żałobny udał się do domu wdowy, racząc się winem z dobrze zaopatrzonej piwnicy, którą wdowa zapisała uczestnikom pogrzebu jako rewanż za oddanie jej ostatniej posługi.

sób.) Kto zna zamiłowanie Palestyńczyka do pisanego i śpiewanego słowa, ten zrozumie, że nie tylko przedstawienia Opery były wysprzedane, ale że i Teatr Gnesina tłumną się cieszył frekwencją. Tembardziej że po za „Chorym z urojenia" można było na zasadzie tego samego biletu wstępu oglądać i II. wystawę Wschodu.

O wystawie tej, jak również o wystawie trzech malarzy (a między nimi o wystawie naszego krajana Neumana) napiszę osobno. Chcę tu bowiem jeszcze wspomnieć o przypadających na okres dni pesachowych po za innymi występami domorosłych gwiazd koncertowych licznych imprezach a więc: o trzechkrotnym koncercie z Rosji przybyłego skrzypka Blindera, kilkakrotnych koncertach kantorów Siroty i Kwartina. (w Palestynie mówi się już o piątej aliji: aliah kantorów), o dwudniowych zawodach urządzonych z okazji dwudziestoletniego istnienia palestyńskiego związku gimnastyczno- sportowego Makkabi (w obecności Plumera i Weizmana), o kilkndniowych obradach palestyńskich szomrów, o bogatym we formie i treści „dniu hebrajskiej książki" i w. i.

Jak więc widzicie, program dni pesachowych, jak na Tel Awiw, bogaty i przystosowany do panującego w kraju, względnie w żydowskiem społeczeństwie nastroju. Albowiem poprzez cały kraj, niby za serce porywająca uwertura radosna idzie wieść, iż na skutek obfitych i pomyślnie rozdzielonych opadów deszczowych zapowiada się tego roku urodzaj jakiego już od trzydziestu lat w Palestynie nie było.

Z drugiej zaś strony przyjazd Weizmana, owe sześćdziesiąt tysięcy funtów, które w ostatnim miesiącu wpłynęły na Keren Hajessod, rozpoczęcie robót przy osuszaniu terenów między Akko a Hajfą, naprawa starych i wykonanie nowych ulic przez Magistrat m. Tel Awiw, bliskie podjęcie robót koło zatwierdzonej nareszcie przez Rząd kanalizacji miasta wstępne prace dla nowych osiedli nad Jarkonem, budowa ratusza — a więc jednem słowem konkretne nadzieje zakończenia bezrobocia, przyczyniły się w wielkim stopniu do przezwyciężenia tego pesymistycznego nastroju, który niby powłoka lodu przysłonił na krótki czas tradycyjny młodzieńczy rozmach i humor Tel Awiwu. Jak zniknęły nagle chmury, zakrywające zimową porą żar palestyńskiego słońca, tak gdzieś w uspokojonych, błękitnych falach przygotowanego już na sezon kąpielowy morza zagubiły się troski i zwątpienie, gnębiące już blisko pół roku tak starszą jak i młodszą generację Tel Awiwu. Dzięki tej okoliczności, a może dzięki wychylonym podczas uczty pesachowej czterem tradycyjnym kielichom, zaroiły się znowu ulice Tel Awiwu w księżycową noc sederową, rozśpiewały się rozstrojonym nieco głosem chawurot gości i gospodarzy, zadudniły posadzki i chodniki echem tanecznej z niekłamanym animuszem hory. Tak więc i tego roku wszystkich dusze opanował optymistyczny, weselny nastrój pierwszych letnich dni pesachowych.

B. Zimmermann.

Program stacyj broadcastingowych

na środę 21 kwietnia br.

Daventry 1600 m i **Londyn** 365 m 19 Muzyka do tańca. 20'25 Koncert. 24 Muzyka do tańca. **Budapeszt** 560 m 17 Koncert. 20'30 Koncert na dętych instrumentach. 22 Muzyka kameralna. **Wiedeń** 531 m 16'15 Koncert. **Berlin** 504 m 22'30 Muzyka do tańca. Zurych, 513 m 16 Jazz-band. 18'15 Prognoza, komunikaty. 20 „Carmen" przekazane, komunikaty. **Rzym** 425 m 17'30 Orkiestra. **Wrocław** 418 m i **Gliwice** 251 m 16'30. Koncert. 17 Giełda gospodarcza. 20'25 Koncert. 22'30 Muzyka do tańca, przekazana z Berlina. **Praga** 368 m 16'30. Koncert 17'45 Giełda. 18'15 Wiadomości gospodarcze i komunikaty. 20'05 Koncert (Filharmonja). 21'30. Muzyka do tańca. Komunikaty.

Organizacja Sjonistyczna jest wyrazem dążenia narodu żyd. do własnej Ojczyzny w Palestynie

Prof. Dr. Selig Brodetsky.

Apel do całego narodu

Z każdym dniem staje się bardziej oczywistem, że naród żydowski dzierży przyszłość Palestyny w swych własnych rękach. Gdyby udało się nam skierować wszystkie środki, którymi rozporządza nasz naród w diasporze, zwłaszcza w krajach języka angielskiego, dla celów budowy siedziby narodowej w Palestynie, wówczas niema wątpliwości, że udałoby się nam zamienić Palestynę w urodzajny i zdrowy kraj, i że w Palestynie powstałoby duchowe i polityczne centrum żydowskiej twórczości. Jeszcze przed sześciu laty prorokowano nam, że kraj zostanie zniszczony wskutek walki Żydów z Arabami i wskutek wewnętrznych niesnasek w łonie żydowskiego społeczeństwa. Lecz te przepowiednie okazały się fałszywe. Niema teraz na bliskim Wschodzie kraju, w którym większy panuje spokój, aniżeli w Palestynie. Niema teraz na całym świecie kraju, w którym ludność żydowska z większą stanowczością i jednomyślnością broni przyszłości swego kraju i narodu, aniżeli w Palestynie.

Palestyna i budowa narodowej siedziby to postulat skierowany do wszystkich Żydów, by złączyli się do wspólnego dzieła, bez względu na różnicę zapatrywań co do wewnętrznych i zewnętrznych problemów żydowskiego życia. Rozumie się, że nie cały naród może kroczyć w przednich szeregach. My sjoniści nigdy nie przestaliśmy wierzyć, że przeważająca większość Żydostwa życzy sobie rozwiązania problemu żydowskiego w Palestynie. A przecież gdyby nie my, cośmy wystąpili, jako przedstawiciele narodu żydowskiego — bez nas żydostwo całego świata, jako takie nigdy nie byłoby zażądało deklaracji Balfoura i mandatu nad Palestyną, a Wielka Brytanja i Liga Narodów nigdy nie byłyby spełniły tych żądań.

Trzeba było ruchu sjońskiego, by zebrać te rozproszone i rozbieżne promienie żydowskiej nadziei trzeba było Organizacji sjońskiej, któraby zebrała te promienie w ognisku wspólnej pracy, podobnie, jak soczewka zbiera promienie światła. Takim był stan rzeczy przed dziesięciu laty; ta konieczność istnieje i teraz. Wszyscy Żydzi uznają, że Palestyna ma pierwsze prawa do ich miłości i poświęcenia. **Lecz miłość ta jest bezpłodna bez sjońskiego ruchu i sjońskiej organizacji.** Tę prawdę stwierdziliśmy więcej, aniżeli jeden raz. Sjońska organizacja przemawiała w imieniu Żydów w diasporze i w Palestynie wobec rządu Palestyny i Wielkiej Brytanji i wobec Ligi Narodów. Organizacja sjońska stworzyła przedwstępne warunki dla imigracji do Palestyny w rozmiarach, które przeszły wszystkie oczekiwania. Organizacja sjońska wychowała Żydów całego świata do żywego zrozumienia konieczności Palestyny. Skierowała ona do Keren Hajesod i do Funduszu Narodowego ów nieustanny prąd dobrowolnych ofiar, bez których ów wspaniały rozwój Palestyny byłby zgoła nie możliwy.

Dlatego potrzebujemy silnego sjońskiego ruchu i silnej sjońskiej organizacji. Dlatego niema świętszego obowiązku aniżeli bezustanne werbowane nowych zwolenników i nowych członków.

Nie wystarcza to, gdy poszczególny Żyd da le wyraz swej wierze w Palestynę przez pieniężną ofiarę na cele budowy kraju. Każdy Żyd i Żydówka muszą brać udział w urabianiu żydowskiej opinji publicznej w palestyńskich sprawach. A stać się to musi w ten sposób, że stanie się on lub ona aktywnym członkiem ruchu sjońskiego. Sjońską opinję publiczną wzmacniamy w ten sposób, że stajemy się członkami organizacji sjońskiej. Im większą jest liczba zwolenników sjońskiego ruchu i członków sjońskiej organizacji, tem silniej rozlega się głos sjonizmu wobec całego Żydostwa i wobec świata cywilizowanego.

Miesiąc Organizacji Sjońskiej

Zmiany w datach referatów na prowincji.

Komitet Centralny Org. Sjon. dla Zach. Małopolski i Śląska komunikuje, iż w dniu 25 bm. referować będą p. **Dr. Weinert** w Krzeszowicach a p. inż. **Rechen** w Niepołomicach. W Nowym Sączu przemawiać będzie **pos. Dr. Thon** 10 maja (a nie 2. maja).

Szekel jest symbolem przynależności do Organizacji Sjonistycznej

Beckeła miesiąca Organ. sjonistycznej

Bialik i Szmarjahu Lewin o miesiącu organizacji sjonistycznej.

Chaim Nachman Bialik i dr. Szmarjahu Lewin, przebywający w Ameryce, ogłosili odezwę o Miesiącu Organizacji, w której czytamy:

„Wierzymy, że w miesiącu organizacji poważną wszyscy sjoniści postanowienie oddania się do dyspozycji org. w każdym miesiącu roku. Tylko silna organ., obejmująca szerokie rzesze żydostwa daje pewną gwarancję na przyszłość i buduje drogę, po której naród może wejść do wielkiej rodziny kulturalnych narodów. Tylko ona stwarza podłoże dla silnego i zdrowego żydostwa, którego żywotność będzie ukoronowaną przez odbudowaną Palestynę".

* * *

Miesiąc organizacji sjonistycznej rozwija się na całym świecie bardzo pomyślnie.

W Holandji przyjmuje on charakter wielkich manifestacyj na rzecz ruchu sjonistycznego. Sjoniści holenderscy wydali specjalną jednodniówkę poświęconą sjonizmowi.

W Niemczech uchwalono przedłużyć akcję tę o dalsze trzy tygodnie. Przewodniczący A. C. dr. Leo Motzkin zgłosił gotowość czynnego udziału w akcji i wkrótce odwiedzi w tej sprawie Berlin, Lipsk, Frankfurt n/M. Mannheim i cały szereg innych miast niemieckich. Poale Sjon w Niemczech prowadzi specjalną propagandę na rzecz Miesiąca.

Żydzi w Europie wschodniej a problem emigracyjny

„Times" o owocnej działalności sjonizmu. — Wpływy Keren Hajesod muszą być znacznie powiększone.

Londyńskie „Times" ogłosiły w jednym ze swych ostatnich numerów następujący artykuł:

W okresie 14 lat poprzedzających wojnę obejmowała emigracja żydowska z Rosji, Polski, Galicji i Rumunji do Ameryki i środkowo-zachodniej Europy rocznie około 120.000 osób. Stany Zjednoczone otrzymały w tych 14 latach przyrost 1.387.000 żydowskich emigrantów pochodzących prawie całkowicie z Europy wschodniej. Ta masowa emigracja na Zachód nagle ustała. Polityczna i gospodarcza nędza, która wypędzała masy żydowskie z ich ojczyzny w Europie wschodniej, jest obecnie niemniej dotkliwa, lecz prawie wszędzie są bramy, jak nigdy przedtem, dla emigrantów żydowskich zamknięte. Kwota emigrantów do Stanów Zjednoczonych dla Polski, Rosji, Rumunji, Litwy i Łotwy wynosi łącznie dla Żydów i nie Żydów tylko 9.319 emigrantów rocznie. Niewątpliwie, gdyby zniesiono ograniczenia emigracyjne, to setki tysięcy mieszkańców Europy wschodniej przebyłyby Ocean Atlantycki, by uciec przed gospodarczą nędzą i politycznem poniżeniem. Lecz w istocie są Żydzi znużeni długotrwałą wędrówką i tęsknią do ostatecznego miejsca wypoczynku w siedzibie narodowej, gdzie w rzeczywistości będą tworzyli naród i mogli żyć, jak inne narody, bez potrzeby usprawiedliwiania swego prawa do bytu. Nie jest łatwem zadaniem dla mieszkańców miast powrót do wsi, dla handlarzy — zmiana zawodu, dla intelektualisty — tłuc kamienie na gościńcach lub w kamieniołomach. Tylko silna idea i głęboki entuzjazm pozwalają znosić ciężar i osiągać cel. Rozwój Palestyny w ostatnich czterech latach dowiódł, że znaczna część Żydów jest do tego zdolna. Liczne osiedla rolnicze osiągnęły po niezwykłych trudnościach zapewniony sukces, miasta i ulice zbudowali żydowscy robotnicy, fabryki puszczono w ruch, przyczem w Europie wschodniej i środkowej wiele tysięcy młodych pionierów żydowskich przygotowuje się dla Palestyny.

Czego ... popchnęło ... Żydów do emigracji do Palestyny — idea narodowa, czy też gospodarcza nędza i polityczne prześladowania? Bez idei narodowej nie popchnęłaby gospodarcza bieda i polityczny ucisk nikogo, by szedł tam, gdzie warunki ekonomiczne są szczególnie ciężkie a sytuacja polityczna jest jeszcze niewyjaśniona. Lecz z drugiej strony nie wystarcza myśl narodowa, skoro brak materjalnego i moralnego momentu, aby znaczną liczbę ludzi spowodować do opuszczenia swej ojczyzny. Wielka masa żydowskich emigrantów przybywa przeto do Palestyny z Europy wschodniej, gdzie życie gminy żydowskiej jest rozwinięte, gdzie myśl narodowa żydowska jest silną, a warunki życia nie do zniesienia.

W przeciągu 6 i pół lat, od 1 kwietnia 1919 roku do 1 października 1925, przybyło okrągło 80.000 emigrantów żydowskich do Palestyny. Od kwietnia 1919 r. do końca 1921 r. przybyło zaledwie 18.458 emigrantów tzn. przeciętnie 559 miesięcznie. W roku 1924 przybyło 16.297, a więc przeciętnie 1358 miesięcznie. W pierwszych sześciu miesiącach roku ubiegłego wynosiła liczba emigrantów 17.024, co oznacza przeciętnie miesięcznie 2.837. Najszybciej przybierała emigracja z Polski. W roku 1923 przybywało z Polski miesięcznie 150 emigrantów, a w pierwszej połowie 1925 r. liczba ta wzrosła na 1500. Taka jest liczba obecnej emigracji, lecz żyją tysiące Żydów w Europie wschodniej przygotowanych do pracy i badanych przez urzędników angielskich, którzy muszą czekać przy obecnych ograniczeniach na pozwolenie przyjazdu do Palestyny. Ilu z pośród tych ludzi będzie mogło pracować w Palestynie zależy w pierwszym rzędzie od środków pieniężnych Organizacji Sjonistycznej. Osiedlenie bowiem emigrantów w ubogim i zaniedbanym kraju wymaga wiele pieniędzy. Keren Hajessod zebrał w czasie 1924-1925 przeszło 50.000 funtów. **Lecz przy emigracji wynoszącej 3000 osób na miesiąc konieczne jest podwojenie, lub potrojenie tej sumy już w najbliższych latach.**

Utworzenie Federacji Sjońskiej Młodzieży Akad. z całej Polski

Zakończenie obrad Zjazdu. Kraków siedzibą Egzekutywy.

Kraków, 21 kwietnia.

Ostatnie posiedzenie ogólno-polskiego Zjazdu sjońskiej mołdzieży akademickiej trwało przez całą noc z poniedziałku na wtorek do godziny 7-mej rano i zakończyło się utworzeniem Federacji pod nazwą „Histadrut Akademijim Zionijim" („H. A. Z."), oraz wyborem Egzekutywy. Najgorętsza walka rozgrywała się przez kilka godzin w komisji permanencyjnej dookoła sprawy siedziby Egzekutywy, gdyż delegacja warszawska nie chciała wyłonić ze swego łona Egzekutywy, żądając, by siedzibą Egzekutywy został Kraków. Natomiast delegaci krakowscy wskazywali na to, że wzięli na siebie część obowiązków Egzekutywy, gdyż będą nadal wydawać miesięcznik „Cofim", który na mocy uchwały Zjazdu stał się oficjalnym organem Federacji. Lwowa nie brano pod uwagę jako ewent. siedziby Egzekutywy, gdyż delegaci tamtejsi przedstawili, iż znaczna ilość istniejących na terenie Lwowa organizacyj akademickich nie przyczyniłaby się do owocnej działalności Egzekutywy. Po nieudałej próbie ustanowienia Wilna jako siedziby zarządu federacji, delegacja krakowska widząc niecierpliwość warszawskich delegatów zgodziła się na wyłonienie ze swego grona Egzekutywy „H. A Z". Tę decyzję, powziętą po kilku godzinach bezowocnych targów przyjął Zjazd z gorącym aplauzem, a reprezentanci wszystkich ugrupowań bezzwłocznie zapewnili delegację krakowską, że nowo wybraną Egzekutywę darzyć będą jaknajdalej idącem poparciem zarówno moralnem jak i materjalnem. W skład Egzekutywy wchodzi siedmiu członków, a to pięciu ogólnych sjonistów i dwóch Hitachdutowców. Z liczby tej wybrani zostali czterej członkowie Egzekutywy: Mgr. A. Krieger, mgr. K. Stein i Wulfsohn (ogólni sjoniści) oraz Mühlstein (Hitachdut), zaś pozostałych trzech członków wyznaczy Egzekutywa w drodze kooptacji.

Przed wyborem władz uchwalono statut federacji oraz cały szereg rezolucji, z których ważniejsze podajemy poniżej.

Znamiennem jest, że uczestnicy zjazdu przeszli do porządku dziennego nad rezolucją przeciw „ugodzie polsko-żydowskiej" zgłoszoną na plenum przez grupę „demokratyczną" z Warszawy. Przejście do porządku nad tą rezolucją uchwalono większością 18 głosów przeciw 4, przy 6 wstrzymujących się.

Zjazd uchwalił przez aklamację wyrazić serdeczne podziękowanie b. prezesowi „Przedświtu", p. L. Menaschemu, za doprowadzenie do skutku dzieła konsolidacji całej sjońskiej młodzieży akademickiej w Polsce.

REZOLUCJE KULTURALNE

Obowiązek hebraizacji jest bezwzględnym i winien być przeprowadzony w drodze przymusu organizacyjnego zarówno wobec jednostek jak i w życiu organizacyjnem.

Zjazd wita z zadowoleniem uruchomienie lektoratu języka hebrajskiego na Uniw. Jag., uważa to za pierwszy objaw uznania naszych potrzeb kulturalnych i wzywa władze związków do podjęcia akcji zmierzającej do utworzenia katedr wiedzy judaistycznej na wszechnicach polskich.

Zjazd stwierdza, że studja judaistyczne (języka i literatury hebr., oraz historji żyd.) we większości żydowskich szkół powszechnych i średnich z językiem wykładowym polskim nie stoją na odpowiednim poziomie i wzywa władze związków do podjęcia akcji, celem rozszerzenia programu nauk.

Zjazd wzywa żyd. przedstawicieli parlamentarnych, do podjęcia energicznych kroków zmierzających do przyznania słusznie należnych nam na mocy konstytucji i Traktatu wersalskiego praw do udziału w subsydjach państwowych i komunalnych na rzecz szkolnictwa hebrajskiego i żyd.

Zjazd protestuje przeciw ograniczeniom języka wykładowego hebrajskiego i żydowskiego w szkołach utrudniającym normalny rozwój szkolnictwa żydowskiego.

REZOLUCJE PALESTYNSKIE

Uznając młodzież akademicką sjońską jako część ogólno- żydowskiego ruchu młodzieży wita Zjazd Histadrut haowdim haklalit w Palestynie, którą uważa za jeden z najważniejszych czynników w realizacji idei sjońskiej, gdyż dąży ona do stworzenia zdrowej społeczności robotniczej, opartej na pracy i sprawiedliwości społecznej.

Zjazd wzywa sjońską młodzież akad. do poparcia akcji na rzecz instytucyj dla pracującej Palestyny, pozostających pod kontrolą Kongresu.

W zrozumieniu znaczenia uchwały Kongresu co do pożyczki narodowej żąda zjazd od Egzekutywy jak najszybszej realizacji tej uchwały.

Zjazd stwierdza, że zgodna współpraca wszystkich sfer ludności palestyńskiej przyniesie pomyślny rozwój Erec co leży w interesie sjonizmu. Urzeczywistnienie tej współpracy jest zależne wyłącznie od woli ludności arabskiej.

REZOLUCJE OGÓLNE.

Zjazd stwierdzając, że w danych warunkach politycznych tylko we własnych żyd. związkach samopomocowych możliwa jest twórcza i systematyczna praca kulturalna w duchu żyd. oraz realizacja postulatów narodowych akademika żydowskiego uznaje za konieczne kontynuowanie w dalszym ciągu pracy sjonistów w żyd. instytucjach samopomocowych stworzonych mozołem i pracą czynników narodowych, oraz wzywa ogół akademików sjońskich do energicznego przeciwstawienia się wszelkim zakusom na narodowy charakter żyd. instyt. samopomocowych.

Zjazd stwierdza że Nacz. Komitet Akad., wybrany na wileńskim żjeździe polskiej młodzieży akad. uzurpuje sobie prawo reprezentowania ogółu akademików Polski, aczkolwiek ordynacja wyborcza tego zjazdu zawierała przepis usuwający akademików— Żydów od prawa głosowania. Zjazd wyraża przekonanie, że konieczność utworzenia wspólnej reprezentacji wszystkich akademików w Polsce bez różnicy stanie widoczną również polskiej młodzieży akademickiej oraz wzywa przedstawicieli sjonistycznych w C. K. W. związku samopomocowego o wprowadzenie w życie postulatów Zjazdu.

Zjazd stwierdza, iż wbrew oświadczeniom rządu jest w dalszym ciągu stosowany w stosunku do Żydów norma procentowa pod nazwą numerus clausus na wyższych uczelniach polskich. Zjazd zakłada uroczysty protest przeciw zamykaniu młodzieży żydowskiej dostępu do źródeł nauki. Zjazd wzywa przedstawicieli sjonistycznych w kole żydowskiem do dalszej otwartej i wytrwałej walki przeciw numerus clausus którego praktyka jest sprzeczna z zasadami kultury europejskiej i z konstytucją z 17 marca.

Zjazd wyraża swój najostrzejszy protest przeciw stosowanemu przez rząd polski systemowi eksterminacji ekonomicznej Żydów z zajmowanych od wieków placówek i wzywa społeczeństwo żydowskie do wytrwania w ciężkiej walce z uciskiem przez zorganizowanie samopomocy ekonomicznej. Zjazd stwierdza gotowość akadem. młodzieży sjonistycznej do czynnej współpracy i pomocy swemu społeczeństwu w tej ciężkiej jego walce.

Zjazd wyraża swe oburzenie z powodu haniebnych wybryków niektórych niegodnych tego miana akademików rumuńskich, oraz zasyła swym kolegom na uniwersytetach rumuńskich słowa otuchy i wzywa ich do dalszej wytrwałej i zwycięskiej walki o prawo do nauki.

Zjazd zakłada uroczysty protest przeciw prześladowaniom ruchu sjońskiego i języka hebrajskiego w Rosji. Zjazd potępia represje stosowane przez rząd S. S. R. S. za podszeptem Jewsekcji względem ruchu sjonistycznego i jego bojowników. Zjazd wyraża nadzieje, że niespożyte siły żydostwa rosyjskiego oprą się prześladowaniom jego dążeń odrodzeniowych i przyłączą się do wysiłków światowego żydostwa, zmierzających do stworzenia nowego życia żydowskiego w Erec. Bojownikom idei sjońskiej za kratami więzień sowieckich zjazd przesyła słowa otuchy i braterskie pozdrowienia.

Zjazd wyraża swe potępienie dla tych jednostek wśród żyd. młodzieży akadem., które ze względów oportunistycznych nie podają w deklaracjach uniwersyteckich narodowości żydowskiej, a jako języka ojczystego — hebrajskiego wzgl. żydowskiego.

Zjazd poleca przyszłej egzekutywie podjąć kroki w kierunku zrzeszenia w związku akademików sjon. wszystkich ugrupowań akad. sjon. stojących na gruncie Kongresu sjońskiego.

Zjazd apeluje do Organizacyj Sjonistycznych w Polsce o poparcie moralne i materjalne Zarządu Głównego Federacji Akademików sjonistów w Polsce przy jej pracy nad zorganizowaniem i skonsolidowaniem ogółu akademików sjonistów.

Zjazd, którego obrady przypadają na początek miesiąca Ijar wzywa ogół akademików sjonistów w Polsce, bez względu na różnice frakcyjne, do czynnej pełnej zapału pracy nad wzmocnieniem podstaw organizacyjnych w Polsce sjonizmu i wszechświatowej organizacji sjonistycznej.

PRZYSTĄPIENIE DO „WELTVERBANDU"

Zjazd uchwala akces Federacji Akademików Sjonistów w Polsce do „Weltverbandu Zionistischer Hochschuler".

Zjazd uznaje, iż „Weltverband" jest najwyższą reprezentacją akademików sjonistów wobec Egzekutywy londyńskiej Org. Sjon. w sprawach akademickich i wyraża nadzieję, iż udzieli ona Weltverbandowi swego moralnego i materjalnego poparcia.

Zjazd wyraża przekonanie, że w interesie rozwoju ruchu akademickiego leży tworzenie związków krajowych akademików sjonistów i zwraca się do Egzekutywy „Weltverbandu" z apelem, by wystąpiła z inicjatywą w tym kierunku w krajach, gdzie dotąd niema takich organizacyj.

Wykłady Instytutu Judaistycznego przy U. H.

W instytucie judaistycznym Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie przewidziane są w semestrze letnim br. następujące wykłady: **Prof. Epstein:** Wstęp do badań nad tekstem Miszny. Język aramejski i babiloński. Miszna i Tosefta. (seminarjum). Talmud babiloński i jerozolimski (traktat Pesachim) (seminarjum). **Prof. Dawidson:** Badania nad budową Pijutim i historja Pajtajim. Lektura wybranych tekstów z pośród Pijutim (seminarjum). **Prof. Klausner:** Nowoczesna literatura hebrajska w okresie romantyzmu i realizmu. Język hebrajski i literatura w epoce haskali (seminarjum). Ponadto wykładają o geografji Palestyny **prof. Klein,** o epoce gaonów **prof. Asaf,** o prawodawstwie Talmudu **prof. Gulak,** o historji kabali **prof. Szolem. Dr. Szwabe** prowadzi lektorat języka łacińskiego i greckiego.

„SOLEL BONEH", robotnicza kooperatywa budowlana w Palestynie, otrzymała drugą nagrodę na konkursie w sprawie osiedli Soskina. Pierwszą nagrodę przyznał sąd inż. Berwaldowi.

BUDŻET TEL-AWIWU. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Tel Awiwie przyjęto po długich dyskusjach nowy budżet w wysokości **114.000** funtów szterlingów.

AMERYKA A PALESTYNA. W „Dawar" ogłasza Ben Zwi członek delegacji robotników palestyńskich w Ameryce wrażenia z podróży, w których czytamy m. in.: „Nie znalazłem miejscowości w Ameryce, gdzieby istniała grupa żydowska nie pozostająca w żywych stosunkach z Palestyną. Wszędzie mają Żydzi krewnych w miastach i kolonjach palestyńskich. Pęd ku emigracji do Palestyny jest i w Ameryce szczególnie silny, ponieważ anglizacja młodego pokolenia mimo wszystkich starań o szkoły żydowskie, staje się coraz silniejszą. Troska o los narodu wzmacnia pęd ku emigracji".

NADRABIN FRANCJI Izrael Lewi ogłosił w prasie francuskiej odezwę wzywającą wszystkich Żydów francuskich do popierania odbudowy Palestyny. W związku z tą odezwą powstało we Francji specjalne towarzystwo żydowskie, którego celem jest popieranie rolniczych i przemysłowych przedsiębiorstw, jakoteż religijnych i kulturalnych instytucyj w Palestynie. Przewodniczącym tego towarzystwa jes nadrabin Levy, a wiceprzewodniczącym Edmund Roszyld.

GRUPA 120 LEKARZY europejskich, Francuzów, Belgów, Duńczyków, Norwegów itp., przybyła do Palestyny. Dwóch z pośród przybyłych jest Żydami.

NA KRYMIE odbyła się konferencja robotników i kolonistów żydowskich. W konferencji wzięło udział 300 delegatów. Na konferencji panował wedle zapodań prasy komunistycznej — nastrój antysjonistyczny. Uchwalono m. in. usunięcia chałuców od kooperatyw rolnych.

AKADEMJA UMIEJĘTNOSCI w Szwecji wybrała znanego uczonego żydowskiego Gustawa Cassela prezesem akademji.

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA"

Jak uchronić się od gruźlicy?

Gruźlica jest chorobą zakaźną i wywołaną przez zarazek swoisty, tzw. prątek Kocha. Może ona spowodować schorzenie płuc („suchoty płucne", skóry, kości gruczołów chłonnych i każdego innego narządu wewnętrznego. Ażeby zapaść na gruźlicę, czy też na jakąkolwiek inną chorobę zakaźną, muszą być spełnione 2 warunki: 1) przedostanie się zarazków do organizmu, 2) skłonność wrodzona, lub nabyta przez osłabienie wskutek innych chorób. Wszyscy znajdujemy się wobec niebezpieczeństwa zachorowania na gruźlicę, a jednak w rzeczywistości nie chorujemy wszyscy, ponieważ siła odporna organizmu zdrowego załatwia się z zarazkami, które ewentualnie dostaną się doń, przez ich zniszczenie. Jeżeli natomiast organizm, szczególnie dziecięcy jest osłabiony wskutek przebycia innej choroby, np. odry, staje się więcej skłonnym do zachorowania. Tem samem starania nasze, celem uniknięcia gruźlicy idą w 2 kierunkach. Po pierwsze musimy baczyć na to, aby nie zetknąć się z zarazkiem, po drugie utrzymywać organizm w stanie zdrowym, silnym i odpornym, ażeby mógł sobie dać rady z pojedyńczymi zarazkami. Zakażenie prątkami gruźliczymi pochodzi przeważnie od ludzi, cierpiących na tzw. gruźlicę otwartą i wykaszlujący zarazki wraz z wydzieliną, która we formie kropli przerzucić się może na stojących obok do odległości 1 metra. Jest to tzw. infekcja kropelkowa, która ma miejsce w tłumie, w tramwaju, kolei lub lokalach innych, jeżeli stoimy naprzeciw człowieka, który cierpi na gruźlicę płuc i kaszle na nas, nie trzymając sobie ręki lub chustki przed ustami. Szczególnie wrażliwymi stajemy się wtedy, gdy cierpimy na katar nosa, lub zapalenie gardła. Każdy człowiek powinien więc przy kaszlu trzymać rękę lub jeszcze lepiej chustkę przed ustami, a przedewszystkiem już nasze dzieci musimy do tego przyzwyczaić. Rozchodzi się tutaj także o przenoszenie innych zarazków, jak zapalenia gardła, dyfterji, grypy itd., które znajdują się bardzo często w jamie ustnej, nawet osobników zdrowych, a zostają wyrzucane przy kaszlu i kichaniu. Dalej należy zawsze oddychać nosem, nigdy ustami otwartemi ,gdyż wewnętrzna struktura nosa jest tak zbudowana, że przygotowuje powietrze wdychane do dalszej drogi przez ogrzanie i oczyszczenie z pyłu. Oddychanie zaś ustami powoduje przedostanie się powietrza w stanie nieogrzanym i nieoczyszczonym i wywołuje podrażnienie górnych dróg oddechowych, które czyni człowieka wrażliwym na zakażenie. Osoby, a zwłaszcza dzieci które oddychają ustami a w nocy chrapią, należy poddać badaniu i leczeniu lekarskiemu. Pozatem ważną rolę odgrywa zakażenie przez pył i proch, który może zawierać zarazki, a przy suchem zamiataniu zostaje wzniesiony w górę i razem z zarazkami może dostać się do płuc przez wdychanie. Dzieci małe, bawiące się na podłodze, połykają zarazki w ten sposób, że palce, zanieczyszczone pyłem z podłogi, wtykają do ust. Na dzieci i oseski może również przenieść się gruźlica z mleka, pochodzącego od krów gruźliczych, jeżeli mleko nie zostaje należycie przegotowane. Mleko surowe jest wprawdzie bardzo zdrowe, ale przy spożywaniu musimy mieć absolutną pewność, że mleko pochodzi od krowy nie cierpiącej na gruźlicę. Ponieważ tej pewności w przeciętnych wypadkach nie mamy, należy mleko zagotować, wskutek czego giną ew. zarazki. Po zagotowaniu należy mleko odstawić w miejsce chłodne, wolne od pyłu i kurzu. Najwrażliwszemi na gruźlicę są dzieci. Gruźlica nie jest jednak wrodzoną, odziedziczoną. Noworodek nie przynosi gruźlicy z sobą na świat, lecz tylko skłonność do zachorowania, a już po kilku tygodniach może zachorować przy nieodpowiedniem obchdzeniu się z nim, zwłaszcza, jeżeli matka cierpi na gruźlicę. Odosobnienie dziecka i odebranie go matce takiej byłoby sposobem najradykalniejszym, ale w praktyce trudno wykonalnym, tem bardziej, że matka chce swe dziecko sama karmić. Matka taka powinna unikać całowania dziecka w usta, kaszlenia i kichania na dziecko. U osesków męskich może pojawić się gruźlica miejscowa, czasem także po obrzezaniu rytualnem, wykonanem przez osoby gruźlicze. Dzieci nie należy posyłać, czy to do zabaw, czy to w odwiedziny, do rodzin, w których znajdują się chorzy na gruźlicę, tak samo nie należy przyjmować do domu na dłuższy pobyt bez badania lekarskiego osób cierpiących na choroby płucne. Takie osoby, np. mamki, bony, służące otrzymują dzieci w opiekę i po jakimś czasie może ujawnić się gruźlica w rodzinie dotychczas zdrowej. Może się to zdarzyć też u dzieci, które pobierają naukę u nauczycieli piersiowo chorych, dalej u dzieci, które bywają wychowane przez osoby starsze, nawet krewne, cierpiąc na pozor niewinne katary płuc, które mogą wykazać się, jako gruźlicze. Dlatego należy takich katarów płuc nie zaniedbywać. Także w wieku dorosłym unikać należy bliskiego kontaktu z chorymi na płuca, zwłaszcza, jeżeli ci nieostrożnie kaszlą, lub kichają. Naturalnie nie wolno żyć w ciągłej obawie przed chorobami i zarazkami w tzw. bacillophobii, bo bakcyle nie latają wciąż, zawsze i wszędzie w powietrzu, ale stanowczo strzec się musimy chorego nieczystego. Najlepszem byłoby oddanie chorego na gruźlicę otwartą do odpowiedniego zakładu leczniczego, ale ponieważ w przeważnej części wypadków jest to niemożliwem musimy na razie zadowolnić się izolacją (odosobnieniem) chorego we własnem mieszkaniu i osobnym pokoju lub przynajmniej w osobnem łóżku obok którego chory powinien mieć własne naczynie do wypluwania wydzielin płucnych. Pozatem należy dać mu własną chustkę do nosa i pouczyć go, w jaki sposób ma kaszleć. Bliższych wskazówek, zwłaszcza co do dezynfekcji, udzieli lekarz ordynujący.

Najlepszą obroną przeciw chorobie jest organizm odporny i zdolny do zwalczania zarazków. W tym celu musimy hartować skórę przez obmywanie i wycieranie ciała zimną wodą rano i wieczór. Zaczynamy wodą letnią, najlepiej w lecie, i stopniowo przechodzimy do coraz zimniejszej, przyczem po obmyciu froterujemy skórę ręcznikiem szorstkim aż zaczerwieni się skóra i czujemy przepływanie ciepła przez nią. W ten sposób podnieca się oddychanie przez skórę, która staje się mocniejszą, więcej napiętą, a mniej skłonną do przeziębienia. Pozatem należy uprawiać gimnastykę, przebywanie na słońcu i wolnem powietrzu, ćwiczenia cielesne i sport każdego gatunku, który jednak nie powinien przybierać form przesadnych, jakie widzimy dzisiaj np. w sporcie footballowym. Nawet lekko chorzy mogą wykonywać lekkie ćwiczenia, wzmacniające klatkę piersiową, naturalnie pod kierownictwem lekarza. Dalszemi ogniwami w walce z gruźlicą są ogólne zasady higjeny, jak utrzymywanie czystości ciała przez kąpiele, mycie rąk wodą i mydłem przed każdem jedzeniem i po każdem wypróżnieniu, dalej pielęgnowanie jamy ustnej i zębów, bo zdrowe zęby dobrze żują i ułatwiają żołądkowi pracę trawienia, przez co podnosi się znów siła odporna organizmu. Należy tu dalej przebywanie w suchych i słonecznych mieszkaniach, nazywamy przecież gruźlicę poprostu chorobą mieszkaniową. Najważniejszym wreszcie środkiem jest wczesne rozpoznawanie wszystkich wypadków podejrzanych. Jeżeli członek rodziny cierpi od dłuższego czasu na gorączkę, poty i ogólne osłabienie, to należy go poddać badaniu przez lekarza, który ma rozstrzygnąć, czy jest to gruźlica, czy też nie, a to nietylko w interesie samego chorego, lecz także w interesie zdrowych jeszcze członków rodziny.

Dr. Fryderyk Krieger.

Odpowiedzi redakcji

LILLA Z KRAKOWA: Spróbować złuszczenia skóry naswietlaniami lampą kwarcową. STAŁY CZYTELNIK „N. DZ WISŁOK: 1) Należy przedewszystkiem dokonać tzw. prowokacji, aby z całą stanowczością wykluczyć obecność gonokokków. Dalsze postępowanie zależy od wyniku tej prowokacji, 2) Wstrzykiwania arszenikowe. JUDAISTA 19: Odpowiedź dokładna możliwa tylko po zbadaniu. Decydująca jest tu siła wzroku, którą trzeba dopiero ustalić. ZMARTWIONY H.: Nie jest to chorobą; to tylko stan nadwrażliwości nerwowej. Wskazane leczenie przez wytrawnego neurologa. LALUSIA: Połowę pomarańczy i to w 2 porcjach. BEZRADNA, OŚWIĘCIM: Lekarz- kosmetyk usunie go Pani bez śladu. PARYŻANKA: Masaż, kąpiele w słonej wodzie. Wiosna: 1) Maść z thigenolem (na receptę lekarza), krem lanolinowy. 2) Maść z ichtyolem. R. G., STAŁA CZYTELN.: 1) Rozcieńczona woda kolońska nie szkodzi. 2) Mydło przetłuszczone i krem. 3) Myć naprzemian w gorącej i zimnej wodzie. Patrz „Wiosna" p. 2. 4) Wcierać w skórę głowy spirytus salicylowy. 5) Lampa kwarcowa. MŁODY PRAWNIK Z PRZEMYŚLA: 1) Lampa kwarcowa, spirytus salicylowy. 2) Myć twarz ciepłą wodą i mydłem; w ciągu dnia 2—3 razy rozcieńczoną wodą kolońską. Życie seksualne nic z tem nie ma wspólnego. STAŁA CZYTELN. „N. DZ." I. G.: Dużo świeżego powietrza, arszenikowe wstrzykiwania. STAŁY CZYTELN. D. W. S.: Myć twarz gorącą wodą i zaraz potem zimną. Spirytus rozcieńczony nieszkodliwy. Mydło apteczne. Palenie tytoniu bez znaczenia. „KTOBĄDŹ": 1) Patrz „Młody prawnik" p. 1. i 2. — 2) Częste mycie głowy szkodzi włosom. 3) Wilgotne, ciepłe okłady (octanem glinowym). S. L. STAROWIŚLNA: 1) Maść z thigenolem. 2) Przepłukiwania letnim roztworem nadmanganianu potasu. 3) Zwilżać 1 proc. spirytusem mentolowym. KWIAT Z RZESZOWA: Wodny roztwór formaliny (tylko za receptą). SĄDECZANKA: 1) Prawdopodobnie następstwa niedokrewności, ale bez zbadania nic pewnego powiedzieć nie można. 2) Masować codziennie palce i kąpać w gorącej wodzie. W chłodniejsze dnie ciepłe rękawiczki. Jest to tzw. „choroba Raynauda". GIDA Z PRZEMYŚLA: Proszę nam podać leczenie zaordynowane Pani przez lekarza. MANIUSIA: 1) Bez zbadania nie można odpowiedzieć. 2) Maść z ichtyolem i kamforą (na receptę lekarza). ALASA: Trzeba stosować przez dłuższy czas, nieraz miesiącami. ZUZIA JAROSŁAWIANKA: 1) Wyczesywać przy pomocy gorącego octu. 2) Leczenie bez częstej i naocznej kontroli lekarskiej niebezpieczne. NIEDOŚWIADCZONY L. L.: Jeżeli badanie krwi wypadło ujemnie, to niema się Pan czego obawiać. Przyczyna bólu kości musi być inna. STAŁY CZYTELNIK „N. DZ.", RZESZÓW: 1—2 kapsułek wieczorem. To nie jest żadna choroba. IWONKA Z ŚWIĘTOJAŃSKIMI OCZYMA: 1) Składu „Benigniny" nie znamy. 2) „Cold cream" —

jak wszystkie kremy — chroni zbyt suchą cerę przed wpływami zewnętrznymi. 3) Puder cynkowy tłustej cerze nie szkodzi. 4) Wcierać codziennie w skórę głowy spirytus salicyl., myć głowę co 2 tygodnie. 5) Codziennie stosowany może twarzy szkodzić. DZIDZI: Unikać gorącą; innej rady nie znamy. RÓŻA, KRAKÓW, 25: 1) Patrz „R. G.“ p. 4. 2) Patrz „Bezradna“. 3) Lampa kwarcowa. REALISTKA: Obydwa cierpienia, na które się Pani skarży są w związku i trzeba dużo cierpliwości i wytrzymałości w leczeniu. Myć głowę raz na 3 tygodnie w ciepłej wodzie i spirytusie mydlanym. Codziennie wcierać spirytus salicyl. i maść siarczaną. Co do twarzy — obok środków już stosowanych — radzimy injekcje horminy. 3) Elektrolizą. STAŁY CZYTELNIK W BARANOWIE: O ile nam wiadomo, już 6 dyoptryj wystarcza, ale będzie Pan musiał być zbadanym w szpitalu wojskowym. EMMA Z KRAKOWA: 1) Gorące okłady i pyramidon lub aspiryna. 2) Patrz „Kwiat z Rzeszowa“. ALEXANDER: Zdaje się, katar pęcherza. Konieczne zbadanie przez lekarza. TAMARA: 1) jest to zboczeniem. Najczęściej przyczyną jest nieodpowiedni dobór albo egoizm partnera. 2) Patrz „S. L. Starowiślna“ p. 2. — 3) Patrz „Kwiat z Rzeszowa“. WDZIĘCZNA RENA: 1) i 2) Dużo gimnastyki i sportów. 3) Niedorozwój; lekarz powinien Pani zaordynować preparaty jajnikowe (thelygan). RIGOLETTO: Utlenić perhydrolem w maści i przy myciu szurować pumeksem. Drugiego pytania nie rozumiemy. KORN — BOCHNIA: 1) Wcierać spirytus salicylowy. 2) Unikać surowych owoców kwaśnej kapusty, ogórków tłustego mięsa, potraw korzennych i alkoholu. Co dzień z rana, na czczo 2—3 szklanki lekko ogrzanych wód alkalicznych lub słono-alkalicznych (Karlsbad, Vichy, Bilińska). GEMMA I KAMEA: 1) Pod puder trochę kremu. 2) Masaż; są też opaski gumowe dla tego celu. VITO: Odpowiedź bez zbadania niemożliwa. POKRZYWKA I. S.: Zredukować pokarm, nie dawać jaj, mało mącznych potraw. Dbać o regularne wypróżnienia. ECBA.: Są to bańki powietrza wewnątrz paznokcia; usunąć się nie dadzą. POLA NEGRI: 1) Po umyciu w wodzie z sodą spłukać wodą, do której dodaje się 2 łyżki octu. 2) Maść siarczana. ZROZPACZONY CZYTELNIK 20: Niech Pan spróbuje injekcyj arsenikowych. Jeśliby to nie skutkowało, wskazana interwencja neurologa. B. Z GRYBOWA: Namaszczanie brylantyną albo wcieranie spirytusu salicyl. z domieszką olejku rycynowego uczyni włosy elastyczniejszymi. RÓŻYCZKA: 1) Strata rzeczywiście ilość znaczna. Wstrzykiwania arszeniku, wyjazd — o ile możliwy — na świeże powietrze. 2) Niema innej rady, prócz siły woli; dużo wysiłku fizycznego może sport. Następstwa? — rozstrój nerwowy. LITTLE ROSE: 1) Patrz „Maniusia“ p 2. — 2) Perhydrol w maści. 3) Patrz „Wiosna“ p. 1. ZROZPACZONY CZYTELNIK „N. DZ.“: Proszę się nie poddawać rozpaczy; nie taki djabeł straszny, jak go malują. Małżeństwo z osobą, która się Panu będzie podobać, wyleczy Pana zupełnie z nałogu. Obecnie dużo sportu, ruchu, wysiłku świeżości życia! ZROZPACZONA CZARNOOKA Z SĄSIEDZTWA: Niestety, można. NIEZNANY: 1) Najniższa klasa 3 i pół zł. dziennie. 2) Świadectwo ubóstwa. 3) 6—8 tygodni. 4) Nie jeść pieprznych kwaśnych i paprykowanych potraw, nie pić alkoholu. Ruszać się jak najmniej.

(Reszta odpowiedzi w następnym dodatku.).

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Międzynar. wystawa eksportowa w Gdańsku

Od dnia 24 kwietnia do 2 maja br. odbędzie się w Gdańsku Polska Wystawa Eksportowa pod Protektoratem Ministerstwa i Handlu. Sfery handlowe i przemysłowe Wolnego Miasta są wybitnie zainteresowane Wystawą Polską, tym więcej, iż z racji wojny celnej polsko-niemieckiej, zmuszone są do szukania rynków zakupu w Polsce.

Ministerstwo Kolei Żelaznych przyznało ulgi taryfowe dla zwiedzających. Zwracamy szczególną uwagę, iż dla otrzymania zniżki kolejowej w drodze powrotnej, należy wykazać się biletem pierwotnym, a więc zatrzymać go i oddać dopiero przy nabywaniu biletu powrotnego. Również dla eksponatów przyznano ulgi taryfowe w formie bezpłatnego transportu objektów wystawowych w drodze powrotnej.

Wystawa Polska, organizowana przez Zarząd Wystawy Ruchomej w Warszawie, mieścić się będzie w ramach ogólnej Międzynarodowej Wystawy Eksportowej, pod kierownictwem Zarządu Targów Gdańskich. W Wystawie Międzynarodowej biorą udział: Holandja, Grecja, Ameryka Środkowa i Palestyna, występujące z wystawami zbiorowemi. Zwiedzenie Wystawy leży w interesie kupiectwa polskiego w celu poznania i zorjentowania się w międzynarodowym rynku wywozowym.

Otwarcie Wystawy nastąpi dnia 24 kwietnia br. w obecności przedstawiciela rządu polskiego. Zamknięcie Wystawy dnia 2 maja.

HANDEL

SPODZIEWANE PODROŻENIE HERBATY. Wzrost spożycia herbaty na całym świecie przy znacznem zmniejszeniu się światowych zapasów herbaty i bardzo niepomyślnych widokach na urodzaj w roku bieżącym, wywołał tendencję wybitnie zwyżkową. Na ostatnich posiedzeniach giełdy herbacianej w Anglji, zajmowano się żywo tą sprawą i po zbadaniu przyczyn zwyżkowej tendencji przeważyła opinja, że ostatnia zwyżka cen herbaty utrzyma się przez czas dłuższy.

PRZEMYSŁ

SYTUACJA W WIELKIM PRZEMYŚLE AMERYKAŃSKIM. Sytuacja w wielkim przemyśle amerykańskim, mimo, iż nie zaszło poważniejsze pogorszenie, pozostaje nadal naprężoną. Wyraźne zmniejszenie się ilości zakupów oraz osłabienie zamówień na surowce ze strony większych fabryk wpaja ogólne przekonanie o osłabieniu tętna życia gospodarczego. Najbardziej zaznacza się to w przemyśle metalurgicznym i tekstylnym, jednak nawet przemysł samochodowy spodziewa się zmniejszenia zamówień i powoli dąży do ograniczenia produkcji. Przy amerykańskim jednak systemie zakupów z dnia na dzień składy nie są przepełnione towarami co w sferach zainteresowanych tłumaczone jest w tym sensie, że Ameryce kryzys na dłuższą metę z powodu braku zbytu nie grozi.

CŁA

DALSZA POLITYKA PROTEKCYJNA AUSTRJI. Idąc w dalszym ciągu po linji polityki protekcyjnej, rząd austrjacki opracował znowu nowelę do ustawy podatkowej, przewidującą podwyższenie szeregu taryf celnych na importowane towary zwłaszcza zaś na żelazo. Nowa ustawa spowodowana jest czynionemi ciągle ustępstwami na rzecz zainteresowanych czynników przemysłowych. Wobec tego jednak, że Austrja importuje bardzo dużo towarów, zachodzi obawa, iż stałe podnoszenie opłat celnych może wywołać ponowną zwyżkę kosztów utrzymania, bowiem na polityce protekcyjnej zyskują nieliczne w stosunku do zapotrzebowania warsztaty produkcyjne, zaś szersze sfery ludności będą musiały płacić drożej za artykuły importowane, w kraju nie wyrabiane.

Z KRAJU

Wiadomości lwowskie

(Od naszego korespondenta).

(Teit) Lwów, 20 kwietnia

Zapowiedziany przez posła inż. Bryla odczyt n. t. „Moje wrażenia z Rosji sowieckiej“ nie odbył się na skutek awantur, urządzonych przez koła młodzieży prawicowej. Z górą tysiąc osób musiało opuścić Dom Narodny w którym zgromadzenie miało się odbyć. Po zajściach tych powtórzyły się znowu awantury pod pomnikiem Mickiewicza na pl. Marjackim i pomnikiem Fredry na ul. Akademickiej, wywołując wśród spacerowiczów na korsie w czasie „dwunastówki“ szalony popłoch, który się udzielił szerokim sferom ludności. Po mieście krążyły przez cały dzień różne niepokojące ogół pogłoski, które na szczęście okazały się nieprawdziwemi.

* * *

Onegdaj odbył się we Lwowie Zjazd żydowskich Rad Sierocych wschodniej Małopolski, licznie obesłany przez blizko 100 miejscowości. Po poważnych i stojących na wysokim poziomie obradach wybrano nową Radę Naczelną która wyłoni z pośród siebie Centralny Komitet Wykonawczy. W skład władz Towarzystwa wszedł cały szereg poważnych działaczy społecznych.

* * *

Na ulicach miasta pojawiły się olbrzymie odezwy podpisane przez kilkadziesiąt organizacyj polskich, których treść skierowana jest przeciw powtarzającym się ciągle ekscesom bezrobotnych i panice, jaka im wśród społeczeństwa towarzyszy. Odezwę podpisały m. in. stowarzyszenia sędziów, urzędników państwowych i różnych dykasteryj. Związki ziemian i szereg Towarzystw polskich akademików z Bratnią Pomocą studentów politechniki na czele, Związek oficerów rezerwy i w. in.

Odezwę przedrukowują też niektóre dzienniki polskie.

* * *

Dziwnie na tem tle odbija się kolportaż wydawnictwa „Faszysta polski“, które było dla osobliwości kupowane przez wielu ciekawskich i z — faszyzmem nic wspólnego nie mających. Kolportażem tym zainteresowały się podobno władze.

* * *

Konferencje okręgowe, zorganizowane w ok. 15 miejscowościach w dniu 18 bm., odbyły się według planu przy bardzo wielkiej frekwencji i zainteresowaniu, przyczyniając się w ten sposób do pięknego zainaugurowania Miesiąca Organizacji Sjonistycznej.

* * *

Mówią w kołach poinformowanych, że w razie przyjazdu prezydenta prof. Weizmanna do Polski przybędzie on również i do Lwowa.

* * *

Występy „Habimy“ rozpoczną się około 1 maja. „Habima“ poczyniła starania celem wynajęcia sali jednego z teatrów miejskich.

—o-o—

FANTAZJE NASZYCH MANARCHISTÓW. Angielskie „Daily News“ podają wiadomość z Warszawy że monarchiści polscy zdecydowani są postawić kandydaturę księcia Yorku na tron polski.

OTWARCIE RUCHU KOLEJOWEGO MIĘDZY POLSKĄ A ROSJĄ nastąpi w połowie maja przez Zahacie i Mikaszewicze.

ZNOWU ZAMACH NA POCIĄG. Na linji kolejowej Gdańsk—Tczew dokonano zamachu na pociąg motorowy Nr. 33. Niewykryci sprawcy podłożyli podkłady szynowe. Wóz motorowy wykoleił się.

ZA NADUŻYCIA W INTENDANTURZE skazany został w sądzie wojskowym w Złoczowie major Geisler na rok ciężkiego więzienia i wydalenie z wojska, por. Szczepański na 5 miesięcy, i chorąży Rosół na 4 miesiące więzienia.

SAMOBÓJSTWO UCZNIA. W Warszawie popełnił samobójstwo J. Duda, uczeń gimnazjalny lat 18. Przyczyną samobójstwa — niewywiązanie się z przyrzeczenia, danego swej narzeczonej, nauczycielce p. Kowalskiej.

KASA CHORYCH W PRZEMYŚLU padła ofiarą wielkiej kradzieży. Niewykryci złodzieje rozbili kasę ogniotrwałą i zabrali 1200 zł w gotówce i szereg papierów wartościowych.

PIERWSZY KAT W POLSCE jest — jak podaje „Wiek Nowy“ — ukończonym słuchaczem medycyny. Nazwisko „Maciejewski“ jest pseudonimem. Pobiera on płacę czwartej rangi urzędnika państwowego.

Z BAGATELI

Balet - kabaret

Balet p. Bodenwieser przykuwa uwagę widzów różnorodnością motywów, precyzyjną plastyką szczegółów i charakterem zespołowym. Jest przedewszystkiem pomysłowym w wynajdywaniu i opracowaniu mnóstwa warjacji, które poddane stałej dyscyplinie wysuwają na pierwszy plan cały zespół, nie pozwalając pojedynczym solistom dojść do głosu. Dzięki tej metodzie pracy udało się osiągnąć wprost nadzwyczajne rezultaty inscenizacji utworów Musorgskiego, Petyka, Mayera i Strawińskiego. Doskonałym był zwłaszcza Człowiek- maszyna, oraz „Wyzwolenie przez dobroć“. Dużo humoru, figlarności, wesołości zawiera groteskowa inscenizacja utworów Strawińskiego, a w szczególności bajeczna Orkiestra“, a „Marsz“ Straussa był pełen porywającej brawury. Ostateczny więc wniosek: Balet p. Bodenwieser daje pełnię artystycznej satysfakcji, demonstrując nam nowoczesną sztukę choreograficzną nie lękającą się ekspresjonistycznych nowinek, zaczerpniętych chociażby z „Niebieskiego Ptaka“.

Mniej zadowolenia dały nam zaimprowizowane „trzy wieczory pieśni, piosenki humoru i tańca“. Najbardziej się podobał mistrz gitary p. Marjan Rentgen dzięki osobistemu swemu czarowi. Niestety publiczność nie pozwoliła miłemu artyście wystąpić z nowym repertuarem zamęczając go w dosłownem znaczeniu ciągłemi żądaniami oklepanych popularnych już piosenek. Upadał ze znużenia, ale okrutna publiczność nie dała się tak prędko uspokoić, dopiero. gdy Rentgen prosił zmiłowania, zezwoliła mu odejść. Najmilsze wrażenie robią „folklorystyczne“ wycieczki Rentgena, obfitujące w dużo humoru. Chciałbym sympatycznemu artyście zwrócić uwagę na „Mój Świat“ Kasprowicza. Napewno zdoła niektóre „gęśliczki“ Kasprowicza odpowiednio zainscenizować, bo się formalnie proszą o tego rodzaju akompaniament. Wyjdzie to repertuarowi Rentgena na zdrowie... Humor reprezentował p. Skonieczny, a był to humor niewybredny, miejscami rubaszny i przestarzały, taniec zaś p. Sławińkiej z wyjątkiem uroczego menuet wypadł blado. P. Kawecka urozmaiciła swój repertuar poważnych pieśni dobrem gwizdaniem.

X.

KRONIKA

Kraków 7 Ijar — 21 kwietnia.

Uroczysta Akademja
z okazji Miesiąca Org. Sjońskiej

Miesiąc Organizacji Sjonistycznej rozbudził uśpione energje i sympatje dla idei sjonistycznej we wszystkich warstwach społeczeństwa żydowskiego. Coraz powszechniejszem staje się też zrozumienie ważności Organizacji jako nieodzownego instrumentu idei sjonistycznej.

I inteligencji żydowskiej nie wolno pozostać w tyle — jej, która jest przodowniczką narodu i najlepiej rozumie jego położenie i jego ideały.

Organizacja Sjońska wzywa inteligencję żydowską naszego miasta na

UROCZYSTĄ AKADEMJĘ,

która odbędzie się w niedzielę, 25 bm. o godzinie 8 wiecz. w sali Starego Teatru ze współudziałem pp. Eugenji Lautenbachowej, Marji Zimmermanowej, Melzerowej, senatora Dra Michała Ringla i Dra Feldbluma.

Hitachdut na rzecz Miesiąca Organizacji

We czwartek, 22 bm. urządza Sjon. Partja Pracy Hitachdut w wielkiej sali kahału o godzinie 8 wiecz.

UROCZYSTE ZGROMADZENIE LUDOWE

na którem referować będą pp. Dr. W. Berkelhammer i Dł. Gur-Arje Terło n. t.

SJONIZM — ORGANIZACJA SJONISTYCZNA — FRAKCJE SJONISTYCZNE.

Komitet pomocy dla ludności żydowskiej

W sali obrad krakowskiej Rady wyznaniowej odbyło się w niedzielę pod przewodnictwem prezydenta gminy Dra Landaua zebranie obywateli, celem obmyślenia sposobu przyjścia z pomocą biednej ludności żydowskiej. Przewodniczący przedstawił ciężkie położenie ludności żydowskiej, poczem przedłożył imieniem ścisłego komitetu wniosek o nałożenie 20 proc. dodatku do podatku wyznaniowego, który to dodatek mieliby obywatele dobrowolnie składać z tem, że wolni od tej opłaty są opodatkowani podatkiem wyznaniowym poniżej 20 zł. Wniosek ten uchwalono jednomyślnie. Następnie omawiano sprawę utworzenia spółdzielni dla drobnych kupców i rękodzielników, a odnośny projekt ma być na następnem posiedzeniu przedłożony.

Przyjmowanie ochotników do wojska

W roku bieżącym będą przyjmowani do wojska ochotnicy urodzeni w latach 1906, 1907 i 1908. Termin przyjmowania podań do 1 lipca r. b., zaś od ochotników mających prawo do półtoraroczney służby do 7 lipca br. (do wojsk lotniczych do 1 sierpnia rb.), przyczem ochotnicy tej kategorji nie mogą być przyjmowani do czołgów, wojsk aeronautycznych, taborowych, samochodowych i intendantury. Przegląd wojskowo-lekarski ochotników odbędzie się w terminie ogólnego poboru rocznika 1905.

— MATURA SEMINARJALNĄ DLA EKSTERNISTÓW. Egzaminy dojrzałości seminarjalne dla eksternistów pełne i uzupełniające odbędą się w r. 1926 w obu państwowych seminarjach w Krakowie, dla mężczyzn w męskiem, dla kobiet w żeńskiem. Początek egzaminów ustnych w obu seminarjach dnia 20 września.

Kandydaci (tki), dopuszczeni (one) już do tych egzaminów przez Kuratorjum O. S. K., prześlą najpóźniej do 15 sierpnia 1926 r. swe dokumenty wraz z odnośnemi pismami Kuratorjum, oraz dokładnym adresem, do dyrekcyj wymienionych Zakładów, które zawiadomią o terminie egzaminów uprzednich i egzaminie pisemnym.

Warunki przyjęcia do gimnazjum żydowskiego w Krakowie

Ze strony Zarządu Gimnazjum żyd. w Krakowie otrzymujemy następujące informacje

Rok szkolny zbliża się ku końcowi. Z pewnością zastanawiają się już teraz rodzice, co zrobić z dzieckiem, które kończy w czerwcu szkołę powszechną — całą, czy też tylko pierwsze cztery klasy. Zeszłoroczny napływ młodzieży do tutejszego gimnazjum żydowskiego świadczy dobitnie o zainteresowaniu się społeczeństwa żydowskiego tym zakładem.

Jednak przygotowanie, z jakiem młodzież zgłaszała się do egzaminu wstępnego, wskazuje na zupełną dezorjentację interesowanych co do programu obowiązującego w naszem gimnazjum. Pragniemy przeto naszkicować zakres wymagań przy egzaminach wstępnych do gimnazjum żydowskiego.

Przedewszystkiem program w szkołach powszechnych odbiega znacznie od programu naukowego w gimnazjach. Dotyczy to owej młodzieży, która ukończyła siódmą klasę szkoły powszechnej, a chce zdawać egzamin wstępny do czwartej klasy gimnazjalnej. Musi w tym celu gruntownie przygotować się z matematyki, nauk przyrodniczych (fizyka, zoologja, botanika) geografji, z języka polskiego i niemieckiego i z gramatyki tych języków.

A teraz przechodzimy do sprawy najważniejszej: Niechaj nikt z kandydatów nie zapomina, że przedmioty judaistyczne są nietylko obowiązkowe na równi z innymi przedmiotami, ale że głównym celem zakładu jest wychowywanie młodzieży w duchu żydowskim, a więc wszczepienie w nią kultury Narodu i przyswojenie jej, tak, by wychowanek szkoły myślał i mówił językiem swych Ojców. Zrozumiałą jest przeto rzeczą, że przyjęcie kandydata do jakiejkolwiek klasy gimnazjum — z wyjątkiem do klasy pierwszej — zawarunkowane jest wykazaniem znajomości języka hebrajskiego i przedmiotów judaistycznych, wymaganych na daną klasę.

Po informacje szczegółowe należy zwracać się do Dyrekcji szkoły ustnie, lub pisemnie.

Na zakończenie dodajemy, że:

1) Kandydatów do egzaminu wstępnego do klasy VIII, gimn. przyjmuje Dyrekcja tylko za zezwoleniem Kuratorjum OSK, — dokąd należy wnieść podanie przez Dyrekcję szkoły;

2) Rozdział egzaminu — część przedmiotów przed wakacjami, a część po wakacjach — niedopuszczalny;

3) Każdy kandydat przedkładający świadectwo z gimnazjum państwowego, lub równorzędnego musi poddać się dodatkowemu egzaminowi z języka hebrajskiego i przedmiotów judaistycznych;

4) Uczeń z gimnazjum, nie podlegającego Kuratorjum okr. S. K, chcąc studja kontynuować w tutejszem gimnazjum, musi prócz tego uzyskać zezwolenie Kuratorjum Okr. S. K.

Aresztowanie czeladnika rzeźnickiego pod zarzutem zamordowania
śp. rotmistrza Bochenka
Echa krwawych rozruchów listopadowych w Krakowie.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach aresztowała policja Józefa Mieszańca, czeladnika rzeźnickiego pod zarzutem zamordowania śp. rotmistrza Lucjana Bochenka podczas krwawych walk na ulicach Krakowa w dniu 6 listopada 1923 r.

Aresztowanie Mieszańca nastąpiło na skutek doniesienia pewnej dziewczyny, z którą Mieszaniec mimo poprzednio danego przyrzeczenia nie chciał się ożenić.

Podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Mieszańca przy ul. Czystej znaleziono łyżeczki srebrne i chochlę z napisem „Kawiarnia Centralna", które-to przedmioty Mieszaniec, jak sam podobno przyznał, miał skraść w kawiarni przy ul. Dunajewskiego podczas rozruchów. Ponadto znaleziono w mieszkaniu aresztowanego części uzbrojenia wojskowego. Sledztwo toczy się w dalszym ciągu w sądzie, dokąd odstawiono Mieszańca.

— DZIEN INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ NA RZECZ Ż. F. N. Onegdaj ukonstytuował się w Krakowie komitet inteligencji żydowskiej dla przygotowania akcji Lag Beomer (2 maja) na rzecz Ż. F. N.

— BACZNOSC PRZED OSZUSTAMI! Centrala Keren Kajemeth Le'Israel donosi: Od kilku dni zgłaszają się do właścicieli puszek podejrzane osobniki i pod różnemi pretekstami odbierają je posiadaczom. Puszek nie należy nikomu wydawać a indywidua te oddać w ręce władz bezpieczeństwa.

— ROBOTY OGRODOWE NA PLANTACH DIETLOWSKICH są na ukończeniu. Obecnie przystępuje się do urządzenia chodnika ziemnego około plant oraz ułożenia krawężników i ścieków na przestrzeni od ul. św. Sebastjana do Brzozowej. Następnie zostanie ustawione trwałe ogrodzenie wokół plant Dietlowskich.

— UPIĘKSZENIE WAWELU. Jak wiadomo, w roku zeszłym komisarz rządu Ostrowski zainicjował upiększenie stoków Wawelu i otoczenia go pierścieniem plant. Obecnie zarząd ogrodów miejskich i budownictwo miejskie otrzymały polecenie opracowania szczegółowego projektu i kosztorysów.

— PRACE OKOŁO ZALESIENIA STOKÓW KRZEMIONEK obok parku im. Bednarskiego w dzielnicy podgórskiej rozpoczęły się przed kilku dniami i postępują dalej.

— KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE. Dziś we środę, 21 bm. o 8'15 wiecz. posiedzenie naukowe. Na porządku dziennym: prof. Majewski: Przypadek zwichnięcia soczewki, Dr A. Markowa: „O rozszerzeniu wskazań do cięcia cesarskiego".

— WŁAMANIE DO SKLEPU. Dnia 19 bm. doniosła do policji Helena Suchter, właścicielka sklepu galanteryjnego przy ul. Grodzkiej l. 8 że w nocy z 18 na 19 bm. dostali się nieznani sprawcy do jej zamkniętego sklepu i skradli towary galanteryjne znacznej wartości.

— DEZERTER RZUCIŁ SIĘ POD POCIĄG I PONIÓSŁ ŚMIERĆ. W poniedziałek o godz. 21'30 znaleziono na torze kolejowym w Podgórzu u wylotu ul. Dąbrowskiego zwłoki mężczyzny lat około 26 liczącego, przejechanego przez pociąg. Przeprowadzone niezwłocznie dochodzenia ustaliły, że zaszedł tu wypadek samobójstwa przez rzucenie się pod pociąg osobowy.

Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów, o ile zdołano ustalić, denat nazywa się Władysław Kupiec (lat 26) z Krzyszkowic, jest dezerterem wojskowym i złodziejem kolejowym. Pociąg przeciął denata w pół na wysokości piersi i odciął mu prawą rękę.

— USIŁOWAŁ SIĘ OTRUĆ I POWIESIĆ. Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Zygmunta Augusta, gdzie 20-letni Jan Głąbiński służący, w zamiarze samobójczym powiesił się w pokoju na haku od lampy, a uprzednio odkręcił kurek od gazu aby tem pewniej pozbawić się życia. Domownicy uratowali na czas desperata, którego lekarz pogotowia przewiózł do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku miała być nieszczęśliwa miłość

— ŚMIERTELNY SKOK Z 3-GO PIĘTRA. W sieni domu przy Małym Rynku zaszedł wczoraj tragiczny wypadek. Ze schodów III-go piętra skoczył do otworu klatki schodowej jakiś mężczyzna niestwierdzonego nazwiska i doznał zmiażdżenia czaszki oraz ogólnych obrażeń. W beznadziejnym stanie przewieziono nieszczęśliwego na klinikę chirurgiczną. Przy desperacie nie znaleziono żadnych dowodów osobistych i dotąd nie stwierdzono jego identyczności. Liczy on około 40 lat.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY. Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala św. Lazarza Jadwigę Piątkowską (lat 24) kobietę lekkich obyczajów, któ-

a dnia 19 bm. o godz. 22 zażyła na wałach obok ulicy Miodowej większą ilość jodyny i sublimatu w celach samobójczych.

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA MOŚCIE. Wczoraj na moście Dębnickim wóz naładowany kamieniami przejechał 3-letniego Władysława Korzucha, murarza. Lekarz pogotowia stwierdził u ofiary wypadku złamanie prawej nogi i przewiózł Korzucha do szpitala.

— UJĘCIE KIESZONKOWCA. Organa policyjne aresztowały niejakiego Barucha Ordentlichera vel Taubera (lat 17) z Brodów który dnia 19 bm. skradł na szkodę Bernarda Guttenberga z Krakowa z kieszeni płaszcza w Banku Polskim przy okienku kasowem kwotę 500 zł. w banknotach po 5 zł. Ordentlicher przytrzymany został na gorącym uczynku i skradzione pieniądze odebrano, zaś Ordentlichera oddano do aresztów sądowych.

— SPROSTOWANIE. W tytule artykułu na str. 7-mej wczorajszego numeru ma być „Co nam jeszcze potrzebne do szczęścia", zamiast „...potrzeba..."

Na uroczystem otwarciu w sali Tow. Lekarskiego powitał Zjazd akad. pos. Dr Thon imieniem Koła Żydowskiego, a nie frakcji sjońskiej, prof. Dr Reinhold powitał Zjazd imieniem własnem i jako kurator żydowskich stowarzyszeń akademickich U. J. a nie jako kurator „Gordonjih". Liczba delegatów warszawskich wynosiła 9, a nie 2.

ZMARLI:

Mojżesz Jonasz Selinger lat 75.

Z teatru, literatury i sztuki

ODCZYT Red. Dr. KANFERA.

Dziś we środę dnia 21 bm. wygłosi red. Dr. Kanfer o godz. 7 wiecz. w sali Kollegjum Wykładów Naukowych odczyt pt. „Tragedja małżeńska".

Tezy odczytu są następujące: 1) Romans Aspazji a wolna miłość, 2) Miłość rycerska a małżeństwo, 3) Romantycy o małżeństwie, 4) Wspólność sypialni a pierwsza emancypantka. 5) Historja o porcelanowej figurynce Tołstoja. 6) Walka Tołstoja ze żoną i miłością. 7. Akt oskarżenia małżeństwa Jakóba Wassermanna. 8) Zgoda mądrej kobiety. 9) Tragedja Ryszarda Dehmla. 10) Metafizyka małżeństwa. 11) Ostateczna definicja małżeństwa.

— XIII. PORANEK SYMFONICZNY ZWIĄZKU ZAWODOWYCH MUZYKÓW odbędzie się w niedzielę dnia 25 kwietnia br. o godz. 11 przedpołudniem w sali Starego Teatru. Dyrygent: Bolesław Wallek-Walewski. Soliści: Stana Link-Darecka, śpiewaczka i Ignacy Weisenberg skrzypek. W programie: Moniuszki: Uwertura do komedji „Kumoszki z Windsoru", Lalo: Symfonja Hiszpańska Czajkowskiego: arja z op. „Dama Pikowa", Masseneta: arja z op. „Cyd", Różyckiego: arja z op. „Casanowa", M. Regera: Suita baletowa. Bilety w cenie po zł 3 na salę i po zł 2 i 1.50 na galerję do nabycia w Kasie zamawiań p. J. Lipskiego ul. Sławkowska 8.

625

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa: „Dar poranka".
Czwartek: „Dar poranka".

TEATR NOWOŚCI — ZRZESZENIE ART. DRAM.

Czwartek: „Sowizdrzały" (premjera).

TEATR ŻYDOWSKI. UL. BOCHEŃSKA.

Środa: „Słuchaj Izraelu!"

BAGATELA

Czwartek: „Występy baletu Bodenvieser".

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

SZTUKA: „Czar walca".
PROMIEŃ: „Nibelungi".
REDUTA: „Czarcia przełęcz".
NOWOŚCI: „Golgota uczciwej kobiety".
WANDA: „Kultura ciała".
UCIECHA: „Gabinet figur woskowych".

Kupon Nr. 23
V. konkursu łam.
„Nowego Dziennika".

Z sali sądowej.

DRUGI DZIEŃ PROCESU O NADUŻYCIA W KRAK. IZBIE SKARBOWEJ

Wczoraj, w drugim dniu procesu o nadużycia w krakowskiej Izbie skarbowej toczącego się przed ławą przysięgłych w sądzie okręgowym karnym przesłuchani byli w dalszym ciągu oskarżeni, przyczem trybunał zarządził wzajemną ich konfrontację. Osk. Michniewski przyznał wprawdzie, że wykonywał zarzucone mu przez akt oskarżenia czynności z przekazami, jednak twierdził, że nie odniósł z tego żadnej korzyści. Osk. Falk na rozprawie w przeciwieństwie do zeznań złożonych w śledztwie, wyparł się w zupełności winy. Główny oskarżony Werner przy konfrontacji podtrzymywał swe zeznania obciążające Michniewskiego i Falka, przyczem obu przedstawił jako spólników swych nadużyć. Ostatni dwaj oskarżeni Irla i Wandor również nie poczuwali się do winy, twierdząc, że z zarzuconych im przez akt oskarżenia czynności nie odnieśli żadnej korzyści.

Po przerwie trybunał przystąpił do przesłuchania świadków. Najpierw zeznawał radca Izby skarbowej Buryło który przedstawił tok urzędowania w wydziale rent inwalidzkich Izby, przyczem stwierdził, że zaledwie kilku funkcjonarjuszy tego wydziału należało do kwalifikowanych urzędników, a przeważająca część była bez żadnych kwalifikacyj. Pozatem przesłuchano kilku świadków odwodowych za wnioskowanych przez osk. Falka, którzy podali że oskarżony ten żył w opłakanych stosunkach materjalnych wraz z rodziną. Znawcy lekarze prof. Olbrycht i prof. Jankowski złożyli orzeczenie co do osk. Michniewskiego, u którego z powodu przejść wojennych stwierdzili zmniejszoną odpowiedzialność karną. Świadek Michałek potwierdził tłumaczenie się osk. Irli co do książeczki, jaką sam dał Irli bez jego prośby celem pobrania asygnat na spirytus.

Dziś słuchani będą dalsi świadkowie oraz rzeczoznawcy pisma, poczem po wywodach przysięgli wydadzą werdykt.

Wesoły kącik



— On musi być pobożnym katolikiem!
— Dlaczego?
— Bo zarzyna „Hugenotów".

Posada na całe życie.

Nareszcie otrzymał posadę jako pakier w składzie porcelany i zaraz w trzecim dniu potłukł kosztowną wazę. Przy wypłacie oświadczył mu pryncypał, iż otrzyma tylko połowę zarobku, a druga połowa co tydzień będzie potrącana za wazę. „A ile kosztuje waza?" — zapytał przestraszony. „Około 2.000 złotych". „Wiwat! — zawołał z radością. Pryncypał spojrzał na niego ze zdziwieniem. „No, cieszę się — odpowiedział — bo zdaje się, że dostałem posadę na całe życie".

Chytry.

— Jak się udało pańskiemu bratu zdobyć tak szybko rękę tej bogatej wdowy?
— Posłał jej bukiet z 22 róż w dniu jej 30-letnich urodzin.

Co onby wolał

Ojciec do Józia:
— Józiu dziś pewnie dostaniesz braciszka. A może wolałbyś siostrzyczkę?
— Jeśli tatusiowi wszystko jedno, to wolałbym konika na biegunach.

Odpowiedzi redakcji

LOSOWANIE: Należy zwrócić się do „Ogniska" w Krakowie, Zielona 7.

G. T. i A. B. BIELSKO, DE-KA MIELEC: Przyjmujemy korespondencje tylko od osób nam znanych lub od korporacyj.

F. G.: Od 1 kwietnia nie ogłasza się w Krakowie.

Z giełdy

Giełda krakowska z 20 bm. Akcje: Pol. Tow. Handl. 0.19, Zieleniewski 10.80—10.90, Trzebinia 0.08, Strug 0.26, Elektrownia Siersza 0.14, Ćmielów 0.14.

Na rynku walutowym tendencja nadal mocna. Dolary płacono dziś nieoficjalnie 10—10.25, w innych miastach podobnie.

Kurs bankowy wynosił 9.25—9.30 przy minimalnych obrotach.

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 20 b. m. (PAT) Waluty: Belgja 3321 Holandja 369·08, Londyn 46·67 Nowy Jork 9·58, Paryż 3192, Praga 27·48 Szwajcarja 18534, Wiedeń 135·49. Włochy 3862

Papiery państwowe: 8 proc. pożyczka konwersyjna 143—141, 5 proc. pożyczka konwersyjna 34—32—32.50 pożyczka dolarowa 80 (736 zł), pożyczka kolejowa 142—144.

Akcje: Bank Małopolsk Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0.13, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 4·65 Puls 0·38, Wild —·— Cegielski 6·50, Parowozy 0·18 Zawiercie 5·10, Żegluga 6·68, Polska nafta 0·40, Siła i Światło 0·12, Ćmielów 0·12 Starachowice 0·90, Pociak 0·40 Zieleniewski 10·25, Żyradów 6·50 Chodorów 3·60.

Giełda zbożowa.

Poznań, dnia 19 b. m. (PAT) Żyto 27·00—28·00.— Pszenica —·——·—. — Jęczmień —·——·—. — Jęczmień wyborowy 28.00 — 28·00. — Owies 19·00.— 31·00 Mąka żytnia 70% —·— —42·00. — Mąka żytnia 65% —·— —44·00. — Mąka pszenna 65% 68·00—71·50 —, Otręb żytnie 10·50—21·00.— Otręby pszenne 21·00—22·00

Giełda lwowska

Lwów, 20. 4 PAT. Akcje: Chodorów 58, 58.50 Gazolina 1.55.

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 20 b. m. (PAT) Dewizy. Amsterdam 283·5, Belgad 1245, Berlin 16865 Bruksela 2566, Budapest, 9907, Bukareszt 268, Chrystjania 15430, Kopenhaga 185·60, Londyn 3441, Madryt 101·80 Medjolan 2845, Nowy Jork 70785, Paryż 2340 Praga 2096, Sofja 5·10 Sztokholm 189 70 Warszawa 69.5 — 70·20, Zurych 136·67 dolary 706.70, belgijskie 30·00 bułgarskie 508, duńskie 18460, marki niemieckie 1683, angielskie 345, jugosłowiańskie 1242, norweskie 1.160 polskie 7056, rumuńskie 269, szwedzkie 188—, szwajcarskie 136·30, hiszpańskie 9920 czeskie 20·32 węgierskie 99·06, tureckie 364

Akcje: Zieleniewski 82, Silesja —·—, Fanto 110 Gal. Karpaty 30 Galicja 370, Siersza 16, Bank Małopolski —·—, Bank hip. —· Lepege —·,

Giełda zurychska

Zurych, 20. 4 PAT. Paryż 17.15, Londyn 25.175, Nowy Jork 5.177, Belgja 19, Włochy 20.82, Hiszpanja 74.62, Holandja 207.70 Berlin 1.223, Wiedeń 72.10 Sztokholm 138.70, Oslo 113.75, Kopenhaga 135.50, Sofja 3.75, Praga 15.35, Warszawa 56.50, Budapeszt 0.726, Białogród 9.125, Ateny 6.60, Konstantynopol 2.56, Bukareszt 2.10 Helsingfors 13.05, Buenos Aires 207. Tendencja osłabiona.

Giełda paryska

Paryż, 20. 4 PAT. Londyn 146.50, Nowy Jork 30.13, Belgja 110. Hiszpanja 436, Włochy 121 1/4, Szwajcarja 582, Danja 767, Holandja 1209, Norwegja 662, Szwecja 807.50, Rumunja 12.20.

Giełda londyńska

Londyn, 20. 4 PAT. Nowy Jork 86 3/16, Holandja 12.12 3/4. Francja 146.15 Belgja 132.87, Włochy 120.855, Niemcy 20.42, Szwajcarja 25.175, Hiszpanja 33.815, Portugalja 2.58, Danja 18.58 i pół, Szwecja 18.15 i pół, Nowergja 22.15 eHlsingfors 193 1/6, Praga 164 1/16.

Giełda nowojorska

Nowy Jork 20. 4 (D) Warszawa 11.50 Londyn 486 5/32, Paryż 331 i pół, Wiedeń 14.06, Praga 296 1/4 Włochy 402 5/16, Belgja 366 i pół Budapeszt 1406, Szwajcarja 19.30, Helsingfors 25.22, Sofja 72, Holandja 40.11, Oslo 21.96. Kopenhaga 26.18, Sztokholm 2678 Hiszpanja 14.42, Bukareszt 40, Berlin 23.81, Belgrad 176 i pół.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

PREMIER FRANCUSKI BRIAND przyznał wedle „Univers Israelite" specjalny fundusz na zakupno modeli francuskich, jako daru na rzecz Muzeum Narodowego w Jerozolimie.

WIZYTA NAUCZYCIELI EGIPSKICH W PALESTYNIE. Do Tel Awiwu przybyła wycieczka nauczycieli egipskich w liczbie 115, odbywająca podróż po Palestynie, w towarzystwie wice-ministra oświaty w Egpcie Rusch di Beja. Wizyta ta jest odpowiedzią na wizytę nauczycieli palestyńskich w ubiegłym miesiącu w Egipcie. W Tel Awiwie goście egipscy przyjęci zostali przez nadrabina Uzyela i przedstawicieli władz miejskich oraz nauczycielstwa. Egipski wice-minister oświaty wygłosił przemówienie w którem podkreślił konieczność wzajemnego zbliżenia kulturalnego pomiędzy Egiptem a Palestyną.

O możliwościach rozwoju gospodarczego Hajfy

Haifa Bay Development Co.

Od p. inż. O. Lindnera z Hajfy, przebywającego w przejeździe w Polsce, otrzymujemy następujące uwagi o nowem Towarzystwie „Haifa Bay Development Co", które chętnie poniżej zamieszczamy.

Wybrzeże Palestyny jest mało rozwinięte, wskutek czego ruch okrętowy koncentrował się zawsze w kilku punktach. Najważniejszymi portami były dawniej: Bairut dla Damaszku, Jaffa i Hajfa dla Jerozolimy. Obecnie odpada Bairut, ponieważ leży poza granicami Palestyny. Spoglądając na mapę Palestyny widzimy, że Hajfa musi kiedyś zostać najwiekszym portem, ponieważ posiada wszelkie podstawy rozwoju.

Hajfa leży w północnej części trzech dolin, Sarona, Jezreel i Jordanu, która wpada koło Beisanu w dolinę Jezreel. Wymienione przestrzenie tworzą równocześnie centrum przyszłej kultury rolnej, zwłaszcza dolina Jordanu, która posiada wszelkie dane dobre do nawadniania przez Jordan i jego dopływy. Produkty rolne, jak pomarańcze, jarzyny itd. będą przez Hajfę eksportowane, gdyż tylko to miasto powołane jest otworzyć tym produktom rynek zbytu, ponieważ najlepsze i najdogodniejsze połączenie tworzy przełęcz Afuleh, tj. najniższy przejście z doliny Jordanu do wybrzeża morskiego. Należy się również spodziewać, że kolej z tych okolic pójdzie przez Hajfę. Wspomnieć muszę jeszcze, że przez takie położenie wykreślona jest droga dla skarbów mineralnych Morza Martwego. Takie same pomyślne warunki stwarza się w stosunku do Transjordanji z zbożem i bogactwem mineralnem. W związku z tem nie należy zapominać o korzystnem położeniu Hajfy w stosunku do krain Eufratu i Tygrysu, do Mezopotamji, tak że później w przyszłości nafta Mussulu pójdzie w świat przez Hajfę.

Wszystkie te możliwości nie są bynajmniej fantazją, stwierdzają to ostatnie wiadomości o rozpoczęciu budowy linji kolejowej Hajfa-Bajrut, pierwszej etapy linji Hajfa—Bagdad, która w niedalekiej przyszłości stanie się rzeczywistością.

Tow. Hajfa Bay Development zakupiła tereny między Hajfą a Acco w przestrzeni 60.000 dunamów, przez co duży szmat ziemi palestyńskiej przeszedł znowu w żydowskie posiadanie.

Dwunastu-kilometrową strefę wzdłuż wybrzeża morskiego nawadnia rzeka Kiszon. Przez doskonałą ameljorację i przez zakładanie całych systemów nawadniających, okolica ta zostanie kiedyś najbardziej urodzajną nie tylko Palestyny, ale całego bliskiego Wschodu. Ziemia ta nadaje się na jarzynę, owoce i plantacje pomarańczowe.

Towarzystwo Hajfa Bay Development Co. oddaje rolę kupującym już w stanie zdatnym do uprawy, a cena zawiera w sobie już koszta ameljoracji, budowę systemów nawadniających, jakoteż koszta budowy dróg. Wspominam jeszcze, że w Haifie mają już teraz siedzibę najważniejsze gałęzie przemysłu, jak cementownia „Neszer" fabryka oliwy, Szemen, elektrownia Rutenberga i młyny Rotszylda.

Przestrzeń tę podzielono na strefy z których każda ma dla siebie w myśl planu Dr. Soskina specjalne przeznaczenie, jak strefa portowa i przemysłowa, strefa dla mieszane go rolnictwa i strefa dla intensywnej gospodarki rolnej.

Towarzystwo zamierza jeszcze założyć miasto ogrodnicze, które z czasem zostanie kąpieliskiem morskiem, które w stanie będzie konkurować ze wszystkimi podobnymi zakładami w Europie.

Należy się spodziewać, iż żydostwo galutu pośpieszy również z pomocą materjalną wszystkim tym planom, aby się w tych pustych okolicach rozwinąć mogło życie zdrowe, pełne pomyślnych wyników.

Inż. O. Lindner.

Spadek franka fr. i lei rum.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 20 4. (D) Prócz franka francuskiego obniżył się dziś również kurs lei rumuńskiego. Od wczoraj do dziś lei stracił 7 procent. W Zurychu notowano lei poniżej 2. We Wiedniu 1.97. Frnak francuski notowany był dziś w Zurychu 17,08, w Paryżu podniósł się kurs franka na 147.50.

Rokowania z Abd el Krimem

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 20 4. (K) Wiadomości z Marokka z miejsca rokowań pokojowych z Abd el Krimem, brzmią pomyślniej. Przewodniczący delegacji Riffenów Kaid Hadda dwukrotnie udał się aeroplanem do głównej kwatery Abd el Krima po informacje.

Gen. Simom oświadczył, że żądania francuskie nie mają bynajmniej charakteru ultymatywnego, że Francja życzy sobie pomyślnego wyniku rokowań i do nowych walk przystąpi tylko wrazie, gdyby została zmuszoną do tego.

O rozszerzenie koalicji rządowej w Niemczech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 20 4. (T) Sprawa przekształcenia koalicji rządowej zdaje się wkraczać na realne tory. Aktualną jest sprawa wciągnięcia do koalicji nacjonalistów (Deutschnationale) Pisma dzisiejsze wskazują na potrzebę rozszerzenia koalicji. Nacjonaliści są obecnie skłonni do wstąpienia do rządu.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Warszawa, 20 4. Sin. Dziś o godzinie 8 wieczorem odbył się posiedzenie NPR, w którem wziął udział minister Chądzyński — Posiedzenie straciło jednak na aktualności, ponieważ już było wiadome postanowienie prem. Skrzyńskiego podania się do dymisji.

Po przedstawieniu sytuacji politycznej przez posła **Popiela** zajęto negatywne stanowisko wobec programu ministra Zdziechowskiego i PPS. Wyrażono dalej zastrzeżenie w sprawie ewentualnego gabinetu urzędniczego i podkreślono konieczność rozwiązania Sejmu.

Warszawa, 20 4. (Sin) Na skutek inicjatywy PPS odbyły się dziś późnym wieczorem narady lewicy od PPS do NPR.

— (Sin) Bilans handlowy Rosji sowieckiej wykazał po raz pierwszy w bieżącym roku gospodarczym saldo czynne w wysokości 412 tysięcy rubli. W lutym jeszcze saldo pasywne wynosiło 10 miljonów 400 tys. rubli.

INFORMATOR KRAKOWSKI

Magistrat m. Krakowa, WW. Swiętych 3. Tel. 2505.
Gmina żydowska (tamże urząd metrykalny), Krakowska 43. Tel. 307.
Organizacja Sjonistyczna, Stradom 15 oficyny I. p. Tel. 4541.
Biuro Palestyńskie, ul. Zielona L. 17. Tel. 4657.
Krakowskie Stow. Kupców, Grodzka L. 43. Tel. 3267.
Krakowskie Stow. rękodzielników, Podbrzezie 6.
Szpital żydowski, Skawińska 8. Tel. 282.
Pogotowie ratunkowe, A. Potockiego Tel. 100.
Straż pożarna, A. Potockiego. Tel. 600.
Informator kolejowy. Tel. 2108.
Sąd przemysłowy, Kanonicza 22.
Inspekterat Zakładu Ubezpieczeń robotników od wypadków, Zielona 28.
Ekspozytura Zakładu Pensyjnego dla funkcjonarjuszy, ul. Gertrudy L. 2. Tel. 1588.
Obwodowe Biuro Funduszu Bezrobocia, Krowoderska 5. Tel. 472.
Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, Krowoderska 5. Tel. 472.
Urząd Rozjemczy dla spraw najmu Plac WW. Swiętych 3. Magistrat, ofic.
Okręgowy Związek Kas Chorych, Batorego 5, III. p. Tel. 2204.
Kasa Chorych w Krakowie, ul. Dunajewskiego 5. Tel. 182 i 4662.
„ **w Podgórzu** (Filja), Plac Serkowskiego 17. Tel. 450.
„ Poradnia dla Chorych na oczy i dla dzieci, Kraków, Rynek Kleparski 9, I. p. Tel. 1289.
„ Ambulatorjum dla Chorych, Kraków, **ul. Wawrzyńca 5** Tel. 343.
Miejski Urząd Zdrowia (Fizykat), Kraków, Magistrat. Tel. 373.
Miejskie Zakłady Sanitarne, Prądnik Biały. Tel. 1075.
Szpital św. Łazarza, biuro administracji, Kraków, Kopernika 17. Tel. 3466.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7